Wkrótce w Siedlcach kolejne remonty dróg. I kolejne utrudnienia?

strona 5





• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 11/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 20 marca 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Bohater bez peleryny

Czasem bohater mieszka tuż obok nas. Nie ma fundacji, nie organizuje wielkich akcji i nie oczekuje oklasków. Pan Sebastian z Siedlec postanowił pomagać starszym mieszkańcom w codziennych sprawach.

STRONA 4

POWIAT SIEDLECKI

Pomoc prawna za darmo

Nieodpłatna pomoc prawna oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie w powiecie siedleckim to realne wsparcie dla mieszkańców, którzy nie są w stanie ponieść kosztów odpłatnej porady, w tym także dla osób prowadzących działalność gospodarczą.

STRONA 9

SIATKÓWKA

Ambitnie, ale bez punktów

W zaległym meczu 16. kolejki PLS 1. Ligi KPS Siedlce przegrał na wyjeździe z Karton-Pak Astrą Nowa Sól 1:3. Siedlczanie dobrze rozpoczęli spotkanie, ale to gospodarze byli skuteczniejsi.

STRONA 15

GMINA KOTUŃ

Jeden cios zatrzymał życie

Jedna sekunda. Jeden niespodziewany cios. I dramat, który zmienił życie całej rodziny. 30-letni Karol z miejscowości Pieróg walczy o powrót do zdrowia po brutalnym ataku w Belgii.

STRONA 16

Darowana czy zapłacona?

REGION

Nie ma chyba gminy w Polsce, do której nie wpłynęłaby żadna darowizna. Niektórzy zastanawiają się jednak, czy za każdym razem taka wpłata jest bezinteresowna.

- Osoby prywatne tak ni stąd, ni zowąd obdarowują urząd. Trochę to dziwne... - zastanawia się Przemysław Garbarczyk. O co chodzi? O przyjmowanie darowizny od osób i firm przez samorządy lokalne, czyli gminy, powiaty i województwa. Jak mówi Szymon Osowski, prezes Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, to jeden, obok dotacji i subwencji, ze sposobów napodreperowanie samorządowej kasy. Ale uwaga: prawo nie daje samorządom pełnej swobody. - Darowizna musi służyć sprawom mieszkańców i nie może łamać prawa ani norm społecznych. Do tego darowizna nigdy nie może być zapłatą za jakąkolwiek przysługę czy świadczenie ze strony urzędu - podkreśla ekspert.

Tyle teorii. Wróćmy więc do praktyki. Wszystko zaczęło się w listopadzie, od wpisu na Facebooku. Zapowiadał on spotkanie firmy z branży fotowoltaicznej w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Siedlce.

STRONA 2



FOT.: EJ

Przepisy mówią, że darowizna nie może być zapłatą za jakakolwiek usługę ze strony urzędu.

Wszystkie numery „Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR.

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety



CHD CEMHURT SIEDLCE



eprasa.pl 61ab1ccec9

Życie w regionie

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Darowana czy zapłacona?

REGION

Nie ma chyba gminy w Polsce, do której nie wpłynęłaby żadna darowizna. Niektórzy zastanawiają się jednak, czy za każdym razem taka wpłata jest bezinteresowna.

- Osoby prywatne tak ni stąd, ni zowąd obdarowują urząd. Trochę to dziwne... - zastanawia się Przemysław Garbarczyk.

O co chodzi? O przyjmowanie darowizny od osób i firm przez samorządy lokalne, czyli gminy, powiaty i województwa. Jak mówi Szymon Osowski, prezes Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, organizacji od lat walczącej o przejrzystość w działaniu władz, to jeden, obok dotacji i subwencji, ze sposobów na podreperowanie samorządowej kasy. Ale uwaga: prawo nie daje samorządom pełnej swobody. - Darowizna musi służyć sprawom mieszkańców i nie może łamać prawa ani norm społecznych. Do tego darowizna nigdy nie może być zapłatą za jakąkolwiek przysługę czy świadczenie ze strony urzędu - podkreśla ekspert.

Coś ukryto?

Tyle teorii. Wróćmy więc do praktyki. Wszystko zaczęło się w listopadzie, od wpisu na Facebooku. Zapowiadał on spotkanie firmy z branży fotowoltaicznej w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Siedlce. Już sama forma ogłoszenia wzbudziła wątpliwości pana Przemysława, mieszkańca gminy, który sam przedstawia się jako dziennikarz obywatelski. - Nie podano, kto jest organizatorem: gmina czy firma komercyjna - wspomina.

Garbarczyk poszedł na spotkanie. Od prowadzącego dowiedział się, że to wydarzenie komercyjne, a firma po prostu wynajęła salę od urzędu. - Moim zdaniem, plakat w mediach społecznościowych wprowadzał w błąd. Można było odnieść wrażenie, że organizatorem jest gmina - podkreśla mieszkaniec gminy. - To dla firmy dodatkowa korzyść. Za promocję spotkania informacyjnego w mediach trzeba przecież zapłacić - zauważa.

Postanowił więc dokładniej przyjrzeć się sprawie. W ramach dostępu do informacji publicznej zapytał gminę o szczegóły szkolenia. Powód? Jego zdaniem, brak przejrzystości jest tu rażący. - Gmina w publicznie dostępnych materiałach publikuje cennik wynajmu świetlic wiejskich. Ale nie ma ani słowa o cenie wynajmu sali konferencyjnej w budynku urzędu gminy. Ukryto przed mieszkańcami, kto stoi za spotkaniem, a to de facto bezpłatne reklamowanie prywatnej firmy - przekonuje Garbarczyk. Uważa, że takie działania mogą naruszać art. 7 Konstytucji RP, który mówi: organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Brzmi jak opłata

W styczniu mężczyzna otrzymał odpowiedź na swoje pytania. Napisano w niej, że w gminie nie obowiązuje regulamin ani zarządzenie ustalające zasady udostępniania sali konferencyjnej. Każda zgoda wydawana jest indywidualnie, według uznania wójta, na podstawie jego uprawnień do gospodarowania mieniem komunalnym.

Jeśli chodzi o listopadowe spotkanie, salę udostępniono w ramach edukowania mieszkańców w kwestii ochroną środowiska, a dokładnie programu "Czyste Powietrze" Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jak dodano w odpowiedzi, publikując ogłoszenie, urząd wiedział, jaka firma prowadzi spotkanie, ale uznał, że informacja o podmiocie prowadzącym "nie była konieczna".

Gmina nie podpisała też z firmą żadnej umowy ani porozumienia. Garbarczyk otrzymał jednak dokument potwierdzający darowiznę na 500 zł, której organizator dokonał na konto gminy. Pieniądze wpłacono 29 października. - To budzi moje największe wątpliwości - mówi mieszkaniec gminy. - Jeśli firma wpłaciła pieniądze z góry, to brzmi to jak opłata za najem. Tylko dlaczego zaksięgowano je jako darowiznę? Moim zdaniem, powinny to sprawdzić instytucje kontrolne.

Mogło dojść do nieprawidłowości

Garbarczyk nie poprzestał na wymianie korespondencji z urzędem gminy. W lutym zawiadomił Regionalną Izbę Obrachunkową w Warszawie, że mogło dojść do nieprawidłowości w gospodarowaniu mieniem komunalnym. Poprosił też Komisję Rewizyjną Rady Gminy Siedlce, by skontrolowała udostępnianie sali i przyjmowanie darowizn.



Przepisy mówią, że darowizna nie może być zapłatą za jakakolwiek usługę ze strony urzędu.

Dlaczego? Bo, jego zdaniem, darowizny zamiast normalnej opłaty za korzystanie z gminnych obiektów to więcej niż jeden przypadek. - To jawne omijanie systemu księgowego i podatkowego. Rozmawiałem z mieszkanką, która chciała wynająć świetlicę na urodziny syna. Usłyszała, że obiekt wyremontowano z funduszy unijnych i nie ma możliwości wynajmu odpłatnego. Kiedy pomyślała, że będzie mogła skorzystać bezpłatnie, kazano jej wpłacić darowiznę na rzecz gminy - relacjonuje. - Najwyższa darowizna na koncie gminy to ok. 43 tys. zł, wpłacone w 2023 r. Nie wiadomo, kto ją przekazał, bo gmina powołuje się na ochronę danych osobowych.

Według Przemysława Garbarczyka, decyzji o wydawaniu pieniędzy z darowizn nie podejmuje rada gminy, lecz pozostają one do "dobrowolnej dyspozycji wójta".

To jest nieprzejrzyste

Szymon Osowski mówi, że prawo pozwala gminie gospodarować swoimi nieruchomościami poprzez wynajem. Jest jednak jedno "ale": - W przypadku udostępnienia przestrzeni należącej do zasobu komunalnego powinna być pobierana opłata za najem, a nie przyjmowana darowizna.

Czy to rzeczywiście duża różnica? - Darowizna ma charakter dobrowolny, niezwiązany z żadnymi świadczeniami ze strony obdarowanego. Tutaj mamy do czynienia z klasyczną sytuacją najmu: podmiot prywatny korzysta z gminnej infrastruktury w określonym celu. Forma darowizny w takim zakresie nie jest prawidłowa, bo stanowi obejście przepisów dotyczących wynajmowania powierzchni - ocenia ekspert.

I dodaje: - Jeśli komercyjne prezentacje odbywają się w budynkach urzędu, mieszkańcy mogą odnieść wrażenie, że wydarzenia mają charakter oficjalny lub są w jakiś sposób rekomendowane przez samorząd. Samorządy nie powinny reklamować prywatnego biznesu. To naganne.

Choć Watchdog Polska monitoruje kwestię darowizn, Osowski pierwszy raz spotyka się ze stosowaniem tego rozwiązania zamiast opłaty za najem. - To jest nieprzejrzyste i gminy powinny się tego wystrzegać - podkreśla.

Ekspert zwraca też uwagę na kwestię transparentności. - Musimy wiedzieć, kto jest darczyńcą, i wykluczyć sytuację, że to firma starająca się o realizację jakiejś inwestycji w mieście czy gminie. Kiedy suma jest duża, pojawia się podejrzenie, że chodzi o zapłatę za korzystną decyzję - zwraca uwagę.

I wspomina sprawę z Krakowa, gdzie kilka lat termu na konto urzędu miasta wpłynęła darowizna w wysokości 10 mln zł. Ratusz odmówił ujawnienia danych darczyńcy. - Niedawno zapadł wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w tej sprawie. Wygraliśmy, bo sąd orzekł, że to ma być informacja jawna - relacjonuje ekspert.

Każda złotówka cieszy

Zapytaliśmy Urząd Gminy Siedlce, kto i na jakich zasadach może wynająć salę konferencyjną. Jak informuje wójt Henryk Brodowski, kiedy służy ona potrzebom rady gminy, jej organów, szkoleniom dla pracowników jednostek podległych i spotkaniom z mieszkańcami, nie pobiera się opłat. Sporadycznie korzystają z niej także inne instytucje. - Każdy wynajmujący zwraca się z prośbą do zarządcy budynku, czyli wójta gminy Siedlce, o umożliwienie skorzystania z Sali - wyjaśnia. - Z takim podaniem może zwrócić się także firma prywatna czy każda inna instytucja. Decyzja o wynajęciu jest podejmowana indywidualnie, biorąc pod uwagę dostępność sali i cel organizowanego spotkania. Z uwagi na sporadyczne udostępnianie sali, nie istnieje cennik na jej wynajem.

I zdradza, że 2025 r. była to jedna prośba od podmiotu prywatnego. - Z uwagi, że firma zorganizowała spotkanie z mieszkańcami naszej gminy dotyczące szeroko rozumianej oferty modernizacji i wymiany źródeł ciepła, a gmina Siedlce podpisała z WFOŚiGW umowę na operatora programu "Czyste Powietrze", jako wójt uznałem, że należy takie spotkanie umożliwić dla mieszkańców i pracowników naszej gminy w sali urzędu - tłumaczy swoją decyzję Brodowski.

Jego zdaniem, zarzut o przyjmowaniu darowizn zamiast opłat jest "bardzo mocno przesadzony". Wójt przypomina, że wszystkie transakcje finansowe w gminie kontroluje Regionalna Izba Obrachunkowa, a "systematyczne kilkukrotne kontrole gospodarki finansowej Gminy Siedlce nie potwierdzają jakichkolwiek nieprawidłowości dotyczących kategorii przychodów do budżetu gminy z racji darowizn i spadków".

- Faktem jest, że firma, która skorzystała z sali urzędu, oficjalnie przelewem wpłaciła na konto Urzędu Gminy kwotę 500 zł jako darowizna. Pieniądze te zwiększyły budżet gminy Siedlce, który corocznie wydawany jest na realizację zadań obejmujących zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców - podkreśla włodarz. - Mnie jako wójta cieszy każda złotówka, która wpływa do budżetu Gminy Siedlce zgodnie z obowiązującym prawem - kwituje Henryk Brodowski.

KINGA OCHNIO

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 61ab1ccec9



eprasa.pl 61ab1ccec9

Bohater bez peleryny

SIEDLCE

Czasem bohater mieszka tuż obok nas. Nie ma fundacji, nie organizuje wielkich akcji i nie oczekuje oklasków. Ma za to samochód, trochę czasu i ogrom empatii. Pan Sebastian z Siedlec postanowił pomagać starszym mieszkańcom w codziennych sprawach — zrobić zakupy, podwieźć do lekarza czy do szpitala. A wszystko zaczęło się od jednego posta w internecie i potrzeby serca, która od dawna w nim była.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Pan Sebastian ma w sobie ogrom empatii i wrażliwości, którymi chce się dzielić.

- Niedawno skończyłem 42 lata i mam jakąś taką niepohamowaną chęć pomocy starszym… – mówi pan Sebastian, mieszkaniec Siedlec.

Gdy zaczynamy rozmawiać, szybko okazuje się, że to nie jest chwilowy pomysł ani jednorazowy zryw. To coś znacznie głębszego — potrzeba pomagania, empatia i wrażliwość na drugiego człowieka.

Pan Sebastian oferuje pomoc osobom starszym w najprostszych codziennych sprawach. Jeśli ktoś potrzebuje zrobić zwykłe zakupy, podjechać do apteki, lekarza czy do szpitala — może na niego liczyć. Gdy ktoś z różnych powodów nie czuje się na siłach, by samemu wyjść z domu i załatwić takie sprawy, pan Sebastian wsiada w swój samochód typu kombi i po prostu jedzie pomóc.

Empatia dojrzewała latami

— Jako dziecko byłem wychowywany w połowie przez dziadków — wspomina. I właśnie tam, w tamtym czasie, najprawdopodobniej narodziło się w nim to, co dziś widać tak wyraźnie — ogromny szacunek do starszych ludzi oraz empatia wobec ich potrzeb. Relacja z dziadkami zostawiła w nim coś bardzo trwałego.

Więcej czasu na pomaganie pojawiło się w jego życiu w czasie pandemii. Od czasów covidowych pracuje zdalnie i w systemie zmianowym. Ten dodatkowy czas postanowił wykorzystać najlepiej, jak potrafi — pomagając innym.

Pomoc w codzienności

Dziś na osiedlu, na którym mieszka, jest już dobrze znany. Wie, kto potrzebuje pomocy, kto musi dostać się do lekarza czy do szpitala, a czasem nawet pilnie podjechać do Ośrodka Kompleksowej Rehabilitacji w Rudce.

— Często to osoby, które mają problem z chodzeniem. Dlatego najpierw zawsze przeprowadzam taki mały wywiad: jak pomóc, jak kogoś chwycić, żeby nie zrobić krzywdy — opowiada. To pokazuje, że jego pomoc nie jest przypadkowa. Zanim pomoże, chce wiedzieć, jak zrobić to bezpiecznie i z szacunkiem dla drugiego człowieka.

Nie robi tego dla pieniędzy. Jeśli kogoś stać na symboliczny zwrot za paliwo, to w porządku. Jeśli nie, też pomogę — mówi. Jak sam podkreśla, społeczeństwo się starzeje i coraz więcej osób potrzebuje wsparcia w codziennym życiu.

Pan Sebastian ma w sobie ogrom empatii i wrażliwości, którymi chce się dzielić. Dlatego za każdym razem zaczyna od prostego gestu. — Zawsze się przedstawiam. Staram się najpierw zbudować zaufanie u innych — podkreśla. To dla niego bardzo ważne, bo osoby starsze często potrzebują poczucia bezpieczeństwa i pewności, że mogą komuś zaufać.

Bezpieczeństwo najważniejsze

Dlatego podejmuje też kroki, aby być jeszcze bardziej wiarygodnym. Myśli o wyrobieniu specjalnej plakietki lub identyfikatora przy pomocy instytucji, który potwierdziłby jego działalność i pomógł seniorom czuć się jeszcze bezpieczniej.

Jednak jak sam przyznaje, odzew po jego poście w mediach społecznościowych był tak duży, że nie wiadomo, czy znajdzie na to czas: — Po moim poście dostałem mnóstwo telefonów. Ludzie dzwonią, zapisują numer, pytają o możliwość pomocy. Pan Sebastian wymienia się z nimi kontaktami i swoim grafikiem, aby każdy wiedział, kiedy może na niego liczyć.

Uśmiech nagrodą

A co daje mu największą radość? Nie pieniądze. Nie rozgłos. — Zwykły uśmiech… radość w oczach tej drugiej osoby. Wtedy czuję, że robię coś dobrego, a dla tej osoby to naprawdę bardzo wiele — zwierza się. Te drobne momenty: wdzięczność, spokój, ulga w oczach drugiego człowieka — są dla niego największą nagrodą.

Pan Sebastian dba też o swoje zdrowie. Regularnie uprawia sport, bo jak mówi — chce być sprawny i silny, aby móc pomagać innym jak najdłużej.

Dobro tuż obok nas

W świecie, w którym tak często słyszymy o problemach, konfliktach i podziałach, takie historie przypominają nam o czymś bardzo prostym — że dobro naprawdę istnieje i często mieszka tuż obok nas. Pan Sebastian nie szuka rozgłosu. Nie zakłada fundacji, nie organizuje wielkich kampanii. Po prostu wsiada do samochodu i jedzie pomóc komuś, kto tego potrzebuje. Może właśnie dlatego jego historia porusza tak bardzo.

Bo prawdziwy bohater nie potrzebuje reflektorów, wielkich słów ani oklasków. Czasem nie nosi peleryny. Czasem po prostu mieszka w Siedlcach, ma kombiaka… i wielkie serce.

I. DĄBROWSKA



eprasa.pl 61ab1ccec9

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-431-360
www.zyciesiedleckie.pl

Drogowy zawrót głowy

SIEDLCE

Prezydent podpisał umowę na budowę i rozbudowę dróg dla wojska. A mieszkańcy pytają, czy czeka nas powtórka z ubiegłorocznego paraliżu miasta.



FOT.: JM

Mieszkańcom remonty dróg nie kojarzą się najlepiej.

Chodzi o projekt „Budowa i rozbudowa dróg, stanowiących ciąg drogowy łączący ulicę Pamięci Ofiar II Wojny Światowej w mieście Siedlce z drogą krajową nr 2 – budowa ul. Pamięci Ofiar II Wojny Światowej i ul. Okopowej na odcinku od ul. Pamięci Ofiar II Wojny Światowej do ul. Artyleryjskiej, rozbudowa ul. Artyleryjskiej na odcinku od ul. Okopowej do skrzyżowania z ul. 2KDG – Etap I". Umowa obejmująca inwestycję poprawiającą stan infrastruktury drogowej na potrzeby wojska opiewa na ponad 14 mln zł.

Trochę tego będzie

– Jeżeli chodzi o ul. Artyleryjską, wykonawca w zasadzie już jest gotowy do wejścia w teren budowy są pozwalania na budowę. Na zakończenie inwestycji ma 16 miesięcy. Czekamy też na rozstrzygnięcia innych organów innych instytucji, i to od tych rozstrzygnięć będzie zarażał ostateczny harmonogram – informuje prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz.

Jak się okazuje, miasto ma dalsze plany. – W najbliższych tygodniach złożymy wniosek o dofinansowanie z rezerwy budżetu państwa remontu kilometrowego odcinka ul. Brzeskiej, mniej więcej od siedziby Spółdzielczego Producenta Sprężyn do skrzyżowania z ul. Starzyńskiego. Przewidujemy wymianę nawierzchni asfaltowej i częściowo wymianę podbudowy tam, gdzie będzie potrzebna. Obecnie trwają prace projektowe. Chcielibyśmy także ogłosić przetarg na drugi etap dróg wojskowych, czyli ul. Garwolińską. Ponieważ konieczny jest tzw. przetarg unijny, który trwa kilka miesięcy, zakładam, że ewentualne prace rozpoczną się dopiero w końcówce roku. Oczekujemy na Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej od wojewody. Ta procedura jest bardzo skomplikowana, uzgadniamy z szeregiem różnego rodzaju instytucji, uzgadniamy te projekty z dwoma ministerstwami. Spodziewamy się, że uda nam się zakończyć w tym półroczu i od razu ogłosić przetarg – zapowiada włodarz miasta.

Będzie powtórka?

A część Siedlczan zastanawia się, czy czeka nas powtórka z ubiegłego roku, kiedy przez liczne prace drogowe była sparaliżowana duża część miasta. – Tego nie wiemy – odpowiada Hapunowicz. – Oczywiście chcielibyśmy realizować jak najwięcej inwestycji drogowych, niemniej jednak procedury są takie, że informacje o ich dofinansowaniu dostajemy zwykle w tym samym roku, w którym musimy je wykonać. W okolicach czerwca lub lipca rozstrzygną się kolejne nabory, dopiero wtedy będziemy znali listę remontów dróg do wykonania przed końcem grudnia.

Prezydent jest przekonany, że sytuacja z drugiej połowy 2025 r. się nie powtórzy. – Wtedy zamknęliśmy na kilka miesięcy odcinek od skrzyżowania Floriańska-Piłsudskiego do skrzyżowania Floriańska-3 Maja, czyli miejsce centrum miasta, gdzie łączą się 2 główne ciągi komunikacyjne, a przez pewien czas zamknięte były też ul. Sokołowska i Partyzantów. To wszystko faktycznie spowodowało znaczące utrudnienia w poruszaniu się po Siedlcach. A teraz, jeżeli chodzi o chociażby ul. Artyleryjską, mamy możliwość sprawnego poprowadzenia objazdu. Poza tym zakładam, że wykonawca podzieli prace budowlane na etapy. Dzięki temu nie zamknie całego odcinka, tylko będzie stopniowo wyłączać poszczególne odcinki – podkreśla.

A objazdy?

Mieszkańcy miasta, z którymi rozmawialiśmy, widzą też problem w szeroko pojętej kwestii organizacji ruchu. Ich zdaniem, szwankowała podczas ubiegłorocznych remontów. Bywało, że jedynym objazdem np. podczas prac na ul. Sokołowskiej było jeżdżenie przez prywatną działkę.

Co na to prezydent? – Pojawiły się pojedyncze głosy niezadowolenia, ale uważam, że jeżeli chodzi o remont Sokołowskiej, to współpraca z podmiotami działającymi przy tej ulicy była doskonała. Na etapie budowy wykonawca, kierownik budowy i mój zastępca Maciej Nowaki odbyli mnóstwo spotkań z przedsiębiorcami. Była stworzona też specjalna grupa na kontaktowa w mediach społecznościowych, gdzie zgłaszano uwagi, informowano o zamknięciach, zjazdach, i codziennych zwykłych problemach, związanych z przemieszczaniem się. Ulica w zasadzie przez większość bardzo krótkiego i szybkiego remontu była przejezdna. Objazdy dosyć precyzyjnie poprowadzono ul. Strzalińską i innymi bocznymi ulicami. W mojej ocenie nie dało się tego lepiej zorganizować – odpowiada.

Zdaniem Hapunowicza, formuła zastosowana przy remoncie ul. Sokołowskiej jest dobra. Włodarz miasta odpiera tez zarzuty, że właściwym rozwiązaniem byłoby upublicznienie organizacji ruchu na czas remontu z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. – Robimy z kilkutygodniowym, bo zatwierdzają je wcześniej poszczególne służby. To nieco bardziej skomplikowane niż postawienie tabliczki „zakaz wjazdu" przez wydział dróg czy wykonawcę – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Ruszyło wiosenne zamiatanie

SIEDLCE

– Najpierw mieliśmy w mieście Syberię, a teraz na chodnikach mamy plażę w Juracie – drwi mieszkaniec. Co na to służby?



FOT.: BS

– Na co idą nasze podatki? - pyta czytelnik.

Z naszą redakcją skontaktował się Siedlczanin, którego zdaniem, kiedy minęła zima, na ulicach zapanował bałagan. Chodzi o fakt, że po stopnieniu śniegu chodniki zalega piach i różnego rodzaju śmieci.

– Kiedy służby miejskie zamierzają pozamiatać np. pod „łukowskim" wiaduktem kolejowym i na ul. Łukowskiej? – pyta czytelnik. I wskazuje, że Urząd Gminy Siedlce swoją część chodnika zamiatał w pierwszych dniach marca.

– A na miejskiej części piach i bród aż „miło" – komentuje, by spuentować: – Czasem zastanawiam się, na co idą nasze podatki, jeśli na ulicach panuje taki nieporządek…

Jak się okazuje, za zamiatanie chodników odpowiada Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Jej prezes Dariusz Cegiełkowski podkreśla, że służący temu sprzęt jest na ulicach praktycznie od początku marca, czyli od kiedy tylko pozwala na to pogoda, i pracuje non stop. – Naszym priorytetem było centrum i tam rzeczywiście rozwiązaliśmy już problem. Potem skupiliśmy się na naprawdę długim odcinku Partyzantów-Garwolińska i przesuwamy się w stronę ul. 3 Maja. Ale zważywszy na to, że zima była naprawdę sroga, a na chodniki sypano naprawdę dużo piachu, trudno zrobić to od razu i w całym mieście. Na dodatek dochodzi do sytuacji, że na ulice, kilka dni wcześniej uprzątnie z grubsza, trzeba wracać, bo lód zalegający w niektórych miejscach stopniał i odsłonił kolejne zwały piachu. A w innych miejscach uprzątnięcia wymagają pozostałości grysu po cząstkowych, jesiennych remontach.

Szef ARMS rozumie, że mieszkańcy oczekują czystości. – Porządek na chodnikach przywracamy sukcesywnie, więc proszę o trochę cierpliwości. Trudno mi też wskazać ostateczny termin zakończenia tych prac. Mogę tylko zwrócić uwagę, że przez ostatnie 1,5 roku pozyskaliśmy 2 zamiatarki chodnikowe, zwiększyliśmy też obsadę pracowników gospodarczych, którzy zajmują się sprzątaniem. Mam nadzieję, że wkrótce efekty naszego zaangażowania będą widoczne – kończy.

BS





eprasa.pl 61ab1ccec9

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dzień pełen podziękowań i integracji

SUCHOŻEBRY

W Urzędzie Gminy w Suchożebrach odbył się II Gminny Dzień Sołtysa – wydarzenie, które zgromadziło przedstawicieli lokalnej społeczności i stało się okazją do uhonorowania osób pełniących jedną z najważniejszych funkcji w życiu wsi. Były podziękowania, część artystyczna oraz czas na rozmowy i wymianę doświadczeń.



FOT. GMINA SUCHOŻEBRY

Dzień Sołtysa to okazja do podkreślenia roli, jaką sołtysi odgrywają w życiu lokalnej społeczności.

W środę, 11 marca, odbył się II Gminny Dzień Sołtysa – wydarzenie będące wyrazem uznania i wdzięczności dla osób pełniących tę funkcję na terenie gminy. Spotkanie, zorganizowane przez Gminę Suchożebry we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Suchożebrach, zgromadziło liczne grono uczestników i przebiegało w serdecznej, pełnej życzliwości atmosferze.

Dzień Sołtysa to szczególna okazja do podkreślenia roli, jaką sołtysi odgrywają w życiu lokalnej społeczności. To oni są najbliżej mieszkańców, znają ich potrzeby i problemy, a swoją codzienną pracą przyczyniają się do rozwoju oraz integracji poszczególnych sołectw.

Podczas uroczystości wójt gminy Tomasz Starzewski oraz przewodniczący Rady Gminy Dariusz Krasnodębski, w imieniu samorządu i mieszkańców, skierowali do sołtysów słowa podziękowania za ich zaangażowanie, odpowiedzialność i trud wkładany w pełnienie tej funkcji. W dowód uznania wręczono okolicznościowe podziękowania oraz drobne upominki.

– *Funkcja sołtysa to nie tylko obowiązki administracyjne, ale przede wszystkim codzienna praca z ludźmi i dla ludzi. Dziękuję Państwu za zaangażowanie, dyspozycyjność i troskę o rozwój naszych miejscowości – podkreślił wójt Tomasz Starzewski.*

Warto zaznaczyć, że w Gminie Suchożebry funkcję sołtysa pełni obecnie 18 osób, które na co dzień angażują się w sprawy swoich miejscowości. Oprócz realizacji obowiązków wynikających z pełnionej funkcji, stanowią oni ważne wsparcie dla mieszkańców, pomagając w rozwiązywaniu bieżących problemów, a także pełnią rolę partnera i organu doradczego dla wójta w kwestiach dotyczących rozwoju sołectw.

Uroczystość uświetniła część artystyczna, która nadała wydarzeniu wyjątkowego charakteru. O oprawę muzyczną zadbał zespół „Babie Lato" przy akompaniamencie Grzegorza Rostkowskiego oraz zespół „Strzałki" ze Strzały. Ich występy spotkały się z ciepłym przyjęciem i dużym zainteresowaniem uczestników.

Spotkanie było nie tylko okazją do uhonorowania pracy sołtysów, lecz także przestrzenią do rozmów, wymiany doświadczeń oraz integracji lokalnej społeczności. Tego typu inicjatywy pokazują, jak istotne są współpraca i wzajemne wsparcie w budowaniu silnej, zintegrowanej wspólnoty samorządowej.

Na zakończenie wydarzenia podkreślono, jak ważne jest kontynuowanie tego typu inicjatyw w kolejnych latach. Dzień Sołtysa w Suchożebrach na stałe wpisuje się w kalendarz lokalnych uroczystości, stanowiąc nie tylko formę uhonorowania pracy sołtysów, ale również inspirację do dalszego działania na rzecz mieszkańców. Wspólne świętowanie sprzyja budowaniu więzi oraz umacnia poczucie odpowiedzialności za rozwój małych ojczyzn, pokazując, że dzięki zaangażowaniu i współpracy możliwe jest skuteczne realizowanie potrzeb lokalnej społeczności.

RED.ID

SPRZEDAŻ!

Wołuś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

eprasa.pl 61ab1ccec9

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-431-360
www.zyciesiedleckie.pl

Mordy świętowały wspólnie

MORDY

8 marca Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury stał się centrum lokalnych obchodów Dnia Kobiet i Mężczyzn. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców – sala widowiskowa wypełniła się po brzegi. Gwiazdą wieczoru była aktorka i wokalistka Joanna Moro, która swoim recitalem porwała publiczność.

Uroczystość otworzyła Emilia Biarda, zastępca dyrektora MGOK, witając gości i wprowadzając ich w atmosferę świątecznego spotkania. Podczas oficjalnej części przedstawiciele samorządu złożyli mieszkańcom życzenia, podkreślając rolę kobiet i mężczyzn w budowaniu lokalnej wspólnoty. W imieniu władz głos zabrali m.in. burmistrz Miasta i Gminy Mordy Łukasz A. Wawryniuk, jego zastępca Piotr Michalak oraz przedstawiciele Rady Miejskiej i powiatu siedleckiego.

Zgodnie z tradycją nie zabrakło symbolicznych upominków. Panie otrzymały goździki w wiosennych kolorach oraz motywacyjne cytaty, natomiast dla panów przygotowano słodkie podarunki. Te drobne gesty podkreśliły wyjątkowy charakter wydarzenia.



FOT. UMiG MORDY

Panie otrzymały goździki, panowie - słodkie podarunki.

Recital pełen emocji

Najważniejszym punktem programu był recital Joanny Moro „Ja z podróży!". Artystka, znana szerokiej publiczności m.in. z tytułowej roli w serialu „Anna German", zaprezentowała program łączący muzykę, literaturę i osobiste refleksje. Już od pierwszych chwil nawiązała znakomity kontakt z publicznością. Jej występ był nie tylko koncertem, ale także opowieścią – pełną anegdot, humoru i wzruszeń. W repertuarze znalazły się znane utwory w nowych, emocjonalnych aranżacjach.

Publiczność szybko dała się porwać atmosferze wydarzenia. Wspólny śpiew, oklaski, a nawet taniec sprawiły, że koncert przerodził się w prawdziwe święto wspólnoty. Sama artystka wielokrotnie schodziła ze sceny, wchodząc w bezpośredni kontakt z widzami i zapraszając ich do wspólnej zabawy. - Joanna Moro udowodniła, że jest gwiazdą, która potrafi skrócić dystans i sprawić, że każdy uczestnik poczuje się częścią spektaklu. Aktorka, przez całe wydarzenie była obecna pomiędzy ludźmi, włączając gości do wspólnej zabawy i wyrażania swoich emocji. Sceniczna charyzma Joanny Moro sprawiła, że to popołudnie na długo pozostanie w pamięci uczestników. Głosy zachwytu unoszące się na sali M-GOK-u długo po zejściu artystki ze sceny to najlepszy dowód na to, że zorganizowana przez Miasto i Gminę Mordy i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach impreza była niezwykle udana – podkreśla dyrektor Emilia Biarda. Po blisko 2-godzinnym występie artystka znalazła jeszcze czas na wspólne zdjęcia z mieszkańcami.

Świętowanie trwało dłużej

Obchody Dnia Kobiet i Mężczyzn w Mordach nie zakończyły się wraz z koncertem. Następnego dnia przedstawiciele lokalnego samorządu wyruszyli z kwiatami do mieszkanek miasta i gminy. Na czele delegacji stanął burmistrz Łukasz A. Wawryniuk, któremu towarzyszyli radni różnych szczebli – od Młodzieżowej Rady po Radę Seniorów – a także przedstawiciele powiatu i pracownicy urzędu. Do akcji dołączyli również m.in. zastępca burmistrza Piotr Michalak, sekretarz gminy Piotr Goławski oraz radni powiatowi Marek Gorzała i Wojciech Biarda.

Samorządowcy odwiedzili instytucje publiczne, placówki oświatowe, biblioteki, przychodnie, apteki, a także lokalne sklepy i zakłady usługowe. Nie zabrakło również spontanicznych spotkań z mieszkankami na ulicach. Akcja była nie tylko okazją do wręczenia kwiatów, ale przede wszystkim do bezpośrednich rozmów i budowania relacji. Jak podkreślają organizatorzy, serdeczne reakcje obdarowanych kobiet najlepiej pokazują, jak ważne są takie inicjatywy dla lokalnej społeczności.

Wspólnota i kultura

Tegoroczne obchody w Mordach po raz kolejny pokazały, że wydarzenia kulturalne mogą skutecznie łączyć mieszkańców. Było to popołudnie pełne muzyki, uśmiechu i życzliwości – a jednocześnie wyraźny sygnał, że lokalna wspólnota potrafi świętować razem.

KAROLINA PIECHOWICZ

Stypendia rozdane

MORDY

Pięcioro najzdolniejszych uczniów z terenu miasta i gminy odebrało prestiżowe stypendia burmistrza. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się podczas tegorocznego Jarmarku na Kazimierza – wydarzenia, które od lat integruje mieszkańców wokół lokalnej tradycji i kultury.

Tegoroczna edycja jarmarku miała szczególnie podniosły charakter. Na scenie rynku w centrum miasta burmistrz Mordów Łukasz A. Wawryniuk wręczył wyróżnienia uczniom osiągającym najlepsze wyniki w nauce i sztuce. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele władz i instytucji publicznych, którzy wspólnie gratulowali stypendystom. Wśród nich znaleźli się: Alicja Cichoń – kierownik Delegatury w Siedlcach Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Krystyna Zarzecka – wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach oraz Piotr Adamczuk – przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Porządku Publicznego.

Stypendia przyznano za wysokie wyniki w nauce oraz wybitne osiągnięcia artystyczne uzyskane w pierwszym semestrze roku szkolnego 2025/2026. To wyróżnienie stanowi docenienie systematycznej pracy, determinacji i pasji młodych ludzi.

Prymusi i artyści

W gronie nagrodzonych znalazło się 5 osób. Szczególne uznanie zdobyła Maja Miazga – uczennica Szkoły Podstawowej im. Waleriana Łukasińskiego w Mordach, która otrzymała stypendium za połączenie bardzo wysokiej średniej ocen (5,50) z imponującymi sukcesami artystycznymi. Młoda instrumentalistka zdobyła m.in. I miejsce w VII Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Dętych i Smyczkowych w Białymstoku oraz II miejsce – jako solistka – w Międzynarodowym Konkursie Muzyki Polskiej dla dzieci i młodzieży w Zgierzu. Stypendia naukowe otrzymali także: Maria Czapczak – uczennica klasy VI Szkoły Podstawowej im. ks. kan. Kazimierza Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim (średnia 5,39) oraz uczniowie klasy IV Szkoły Podstawowej w Mordach: Antoni Chaciński (5,20), Dominika Tarkowska (5,20) i Hanna Stygienko (5,10).

Uznanie także dla rodziców

Podczas uroczystości nie zapomniano o rodzicach nagrodzonych uczniów. Zostali oni zaproszeni na scenę i uhonorowani specjalnymi dyplomami uznania. Władze samorządowe podkreślały, że sukcesy młodych ludzi są w dużej mierze efektem wsparcia i zaangażowania najbliższych. – To codzienna troska, wychowanie i przekazywane wartości pozwalają młodym ludziom rozwijać skrzydła – podkreśla radna Krystyna Zarzecka.

Inwestycja w przyszłość

Program stypendialny to element szerszej strategii wspierania edukacji w gminie. Wręczenie nagród podczas dużego wydarzenia plenerowego ma dodatkowo promować osiągnięcia młodzieży i pokazywać, że wiedza oraz talent są wartościami szczególnie cenionymi. Prestiżowe stypendia Burmistrza Miasta i Gminy Mordy od czerwca 2025 r. może uzyskiwać większa liczba zdolnych uczniów.

– Jest to możliwe dzięki zmianie zasad przyznawania stypendiów dzieciom i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta i Gminy Mordy. Wcześniej wymagania były bardzo wygórowane i stypendia te były dostępne tylko na omnibusów szkolnych. Najczęściej otrzymywały je tylko 2-3 osoby, co roku te same. Dzięki mojej inicjatywie i podjętej uchwale Rady Miejskiej w Mordach dnia 30 maja 2025 r., w lipcu 2025 r. zamiast 3 osób otrzymały je aż 43 osoby. Wtedy prawie 20 tys. zł trafiło do zdolnych uczennic i uczniów naszej Gminy – zaznacza włodarz.

Władze samorządowe nie mają wątpliwości, że inwestowanie w edukację młodego pokolenia to inwestycja w przyszłość całej gminy. Tegoroczni stypendyści już dziś stanowią jej najlepszą wizytówkę.

KAROLINA PIECHOWICZ

Gmina doceniła lokalnych liderów

MORDY

11 marca w Mordach odbył się II Gminny Dzień Sołtysa – wydarzenie poświęcone osobom, które na co dzień stoją najbliżej mieszkańców i ich spraw. Tegoroczne obchody połączono z inspirującym spotkaniem z gościem specjalnym – Zbigniewem Czarczyńskim, laureatem ogólnopolskiego tytułu „Sołtys Roku 2019", byłym sołtysem Koszewnicy, obecnie radnym Rady Gminy Kotuń.

Uroczystość, zorganizowana przez władze gminy, odbyła się w sali Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i zgromadziła przedstawicieli 30 sołectw, samorządowców oraz pracowników urzędu.

Fundament samorządności

Spotkanie otworzył burmistrz Miasta i Gminy Mordy Łukasz A. Wawryniuk, który podkreślił kluczową rolę sołtysów w funkcjonowaniu lokalnej wspólnoty. - Sołtys jest dziś postacią kluczową dla sprawnego funkcjonowania gminy. Sołtys to fundament naszej samorządności. To osoba, która jest najbliżej ludzkich spraw, pełniąc rolę głównego łącznika między urzędem a Mieszkańcami. To od Państwa zaangażowania często zależy sukces gminnych inwestycji i poziom integracji lokalnych społeczności – zaznaczył burmistrz, dziękując za codzienną pracę i zaangażowanie.

W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele Rady Miejskiej, w tym wiceprzewodnicząca Krystyna Zarzecka, radni oraz pracownicy urzędu. W dowód uznania sołtysi otrzymali oficjalne podziękowania oraz praktyczne upominki – publikację „Poradnik Sołtysa", wspierającą ich w codziennej pracy.

Inspirujące spotkanie

Głównym punktem programu był wykład motywacyjny gościa specjalnego – Zbigniewa Czarczyńskiego, laureata ogólnopolskiego tytułu Sołtys Roku 2019, wieloletniego sołtysa Koszewnicy, obecnie radnego Rady Gminy Kotuń. Jego obecność nadała wydarzeniu walor merytorycznego, ale przystępnego szkolenia motywacyjnego dla obecnych sołtysów i sołtysek. - Prelegent w niezwykle inspirujący sposób podzielił się swoim wieloletnim doświadczeniem w budowaniu zaufania społecznego. Opowiadał o skutecznych metodach radzenia sobie z wyzwaniami, rozwiązywaniu problemów i konfliktów oraz o tym skąd czerpać energię do ciągłego działania na rzecz wspólnego dobra – informuje Karolina Piechowicz, pracownik ds. promocji w urzędzie miasta w Mordach.

Sołtys Roku 2019 podkreślał jak ważna, ale i trudna jest praca sołtysa. Zaznaczał jednak wielokrotnie, że ze wsparciem lokalnej społeczności można osiągać duże sukcesy. - Pan Czarczyński udowodnił, że funkcja sołtysa to przede wszystkim pasja, która daje realne narzędzia do zmieniania otoczenia i aktywizowania sąsiadów. Dla sołtysów z gminy Mordy była to bezcenna lekcja nowoczesnego liderstwa – podsumowuje radna Krystyna Zarzecka.

Rozmowy o przyszłości

Druga część wydarzenia miała roboczy charakter. Podczas kwartalnej narady omówiono najważniejsze sprawy dotyczące sołectw, w tym kwestie inwestycji lokalnych, spraw podatkowych oraz planowane działania w ramach akcji „Wiosenne porządki". Istotnym tematem był także plan ogólny gminy oraz harmonogram jego konsultacji z mieszkańcami i urbanistą. Połączenie uroczystych obchodów ze słodkim poczęstunkiem i z częścią merytoryczną pozwoliło nie tylko docenić pracę sołtysów, ale również stworzyć przestrzeń do wymiany doświadczeń i rozwiązywania bieżących problemów.

Wspólnota i współpraca

Jak podkreślają władze samorządowe, docenianie roli sołtysów pozostaje jednym z kluczowych elementów budowania silnej i zintegrowanej wspólnoty lokalnej. II Gminny Dzień Sołtysa w Mordach pokazał, że zaangażowanie, współpraca i wymiana doświadczeń są fundamentem skutecznego działania na rzecz mieszkańców.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl 61ab1ccec9

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Decydować mają ludzie

GMINA ZBUCZYN

Wszystkie gminy, zgodnie z nowelizacją ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, są zobowiązane do uchwalenia tzw. planów ogólnych. - To bubel prawny - stwierdza bez ogródek wójt Hubert Pasiak. Jego zdaniem, nowe przepisy odbiorą rolnikom, inwestorom oraz zwykłym mieszkańcom gminy prawo do dysponowania własną ziemią i przyczynią się do stagnacji gminy. - Dotkną każdego, kto ma działkę, chlewnię albo marzenie o własnym domu - dodaje włodarz, który już od kilku miesięcy walczy o zmianę w zapisach.

Na pierwszy rzut oka brzmi to sensownie: każda gmina ma mieć plan ogólny - dokument, który ustala, gdzie mogą powstać nowe inwestycje mieszkaniowe, przemysłowe czy usługowe, jakie tereny przeznaczy się pod ochronę przyrody, a gdzie poprowadzi się nowe drogi. Dokument obejmuje cały obszar gminy, wyznacza strefy planistyczne oraz gminne standardy urbanistyczne i staje się podstawą dla nowych planów miejscowych i decyzji o warunkach zabudowy (potocznie zwanych wuzetkami). Plan ogólny zastąpi dotychczasowe studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Problem jednak tkwi w szczegółach.

Doprowadzi do paraliżu

Reforma planowania przestrzennego ma na celu uporządkować chaos urbanistyczny. Tymczasem zdaniem wielu samorządowców doprowadzi do inwestycyjnego paraliżu i narastających napięć społecznych. Ich zdaniem obecne przepisy zamiast rozwiązywać realne problemy, tworzą nowe bariery rozwojowe.

Wśród protestujących przeciwko zapisom nowej ustawy jest wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak, który od kilku miesięcy podejmuje działania zmierzające do zmiany przepisów. Jego zdaniem, nowe regulacje uderzą we właścicieli działek, rolników i inwestorów. - Rolnicy i zwykli mieszkańcy wsi nie będą mogli swobodnie dysponować swoimi nieruchomościami - zauważa. Jak tłumaczy, o tym, gdzie będzie można budować, mają decydować algorytmy i wskaźniki narzucone centralnie, a nie realne potrzeby mieszkańców. – Nowe zasady mogą prowadzić do absurdalnych konsekwencji. Jeśli rolnik prowadzi działalność gospodarczą, a jego grunty nie mieszczą się w wyznaczonym obszarze uzupełnienia zabudowy, zgodnie z planem ogólnym nie będzie mógł postawić nawet silosu na kiszonkę. Wielu właścicieli gruntów straci możliwość budowy domu na swoich działkach – wyjaśnia. Jak bardzo ograniczone są możliwości? W gminie Zbuczyn przewidziano zaledwie 185 ha pod tzw. uzupełnienie zabudowy. Czyli miejsca, gdzie można będzie legalnie stawiać nowe domy między istniejącymi zabudowaniami. - Nam to nie wystarczy - zaznacza wójt Pasiak.

Jak dodaje włodarz, gminy będą miały ograniczony wpływ na planowanie przestrzenne. W konsekwencji rozwój wsi i małych miejscowości może zostać poważnie zahamowany. – Z jednej strony nowe przepisy ograniczają mieszkańcom prawo do dysponowania swoją własnością, a z drugiej stanowią dla samorządów potężną barierę w rozwoju – podkreśla Hubert Pasiak.



Wójt Hubert Pasiak uczestniczył w spotkaniu w Sejmie.

FOT. UG ZBUCZYN

Reforma potrzebna, ale...

Kwestia nowych przepisów była głównym tematem lipcowego spotkania Konwentu Burmistrzów i Wójtów Gmin Powiatu Siedleckiego, Łosickiego i Sokołowskiego. Włodarze wypracowali wspólne stanowisko, w którym szczegółowo wyliczyli mankamenty. A 9 lipca wysłali pismo do ministra rozwoju i technologii Krzysztofa Paszyka. W dokumencie stwierdzają: reforma jest potrzebna, ale ta konkretna propozycja to nie rozwiązanie, tylko nowy problem.

Na jakie wady wskazują samorządowcy? Pierwsza to odebranie prawa do decydowania o rozwoju. Największy sprzeciw budzi fakt, że gminy tracą realny wpływ na to, gdzie i ile może powstać nowych domów. Dlaczego? Bo nowe prawo narzuca sztywny limit terenów pod zabudowę, oparty na prognozach demograficznych. Włodarze nazywają ten mechanizm absurdalnym, ponieważ traktuje on tak samo wielkie metropolie i małe, kilkutysięczne gminy. W praktyce uniemożliwia to przyciąganie nowych mieszkańców, bo gminy nie mogą im zaoferować działek budowlanych. Jak przekonują, to hamulec dla ambitnych "małych ojczyzn", które chcą walczyć z wyludnieniem. Zdaniem samorządowców, narzędzia do wyznaczania tzw. obszarów uzupełniania zabudowy (miejsc, gdzie można budować nowe domy między istniejącymi) kompletnie ignorują specyfikę wsi. Biorą pod uwagę tylko budynki mieszkalne, a pomijają kluczowe dla rolnictwa obiekty, takie jak stodoły, silosy czy budynki inwentarskie. Włodarze zwracają uwagę, że skutki mogą być fatalne: obszary dozwolonej zabudowy staną się nienaturalnie małe, a istniejące budynki gospodarcze znajdą się poza wyznaczoną strefą, co w praktyce uniemożliwi ich rozbudowę czy budowę nowych. Ich zdaniem, to cios w rozwój gospodarstw rolnych.

Włodarze wskazują też, że nowe przepisy doprowadzą do administracyjnego chaosu i paraliżu urzędów. W obawie przed utratą wartości gruntów i zablokowaniem możliwości budowy, mieszkańcy masowo składają wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy (tzw. wuzetek). Ich liczba wzrosła nawet trzykrotnie, co całkowicie przerosło możliwości kadrowe urzędów.

Samorządowcy zwracają także uwagę na ryzyko utraty dofinansowania. Jak zaznaczają, przygotowanie nowych planów ogólnych to proces skomplikowany i czasochłonny. Istnieje realne ryzyko, że gminy nie zdążą ich uchwalić w terminie pozwalającym na skorzystanie z dotacji na ten cel z Krajowego Planu Odbudowy.

Nie ma zgody na chaos

W piśmie skierowanym do ministra lokalni samorządowcy domagają się konkretnych i szybkich działań. Przede wszystkim przywrócenia gminom pełni władztwa planistycznego. Ich zdaniem, najlepszym rozwiązaniem byłoby całkowite zniesienie sztywnych limitów terenów pod zabudowę mieszkaniową i zaufanie, że samorządy potrafią racjonalnie zarządzać swoją przestrzenią.

Kolejny z postulatów to urealnienie przepisów dla wsi. Włodarze chcą, aby przy wyznaczaniu obszarów zabudowy uwzględniane były również budynki gospodarcze i rolnicze. Domagają się także, by budowa i modernizacja takich obiektów była możliwa na prostszych zasadach (na podstawie "wuzetki"), a nie tylko poprzez czasochłonne plany miejscowe.

Dopominają się również ochrony mieszkańców i urzędów przed skutkami chaosu. Wnioskują o zmianę prawa tak, by decyzje o warunkach zabudowy zachowały bezterminową ważność, o ile wniosek o ich wydanie został złożony do momentu przyjęcia planu ogólnego gminy. Na koniec apelują o więcej czasu na wdrożenie reformy.

Odpowiedź na pismo przyszła 12 grudnia od dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego. - Przyjęliśmy ją z rozczarowaniem - przyznaje wójt Pasiak. - To był przykład stricte biurokratycznego podejścia - dodaje. Dlatego 10 marca Konwent wystosował nowe pisma - tym razem do wiceminister rolnictwa Małgorzaty Gromadzkiej i do premiera Donalda Tuska.

"Samorządy nie odpuszczają"

Samorządowcy zrzeszeni w Konwencie wierzą, że tylko nagłośnienie sprawy i uświadomienie szerokiemu gronu odbiorców negatywnych konsekwencji wprowadzenia planów ogólnych daje szansę na zmianę przepisów prawa. Dlatego nie ustają w ciągłych apelach medialnych, lobbują wśród polityków różnych opcji, szukają wsparcia wśród osób decyzyjnych w kręgach rządowych i samorządzie województwa. Są już pierwsze efekty tej aktywności. Wójt Pasiak mówi: - W rozmowach z przedstawicielami władz centralnych, z posłami, z przedstawicielami rządu często słyszymy, że nie zdawali sobie sprawy z dewastującego wpływu planów ogólnych. Poważnie przyjmują nasze argumenty, są zaniepokojeni, obiecują pomóc.

Pomóc obiecuje również OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych, organizacja znana ze swojej skuteczności w reprezentowaniu interesów rolników i wsi. Przewodniczący Sławomir Izdebski, zaalarmowany o problemie przez Huberta Pasiaka, rozpoczął przygotowania do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. - Cieszy poparcie dla strajku. W ciągu zaledwie 48 godzin poparcie dla akcji i udział w niej zadeklarowało blisko 400 samorządów z całej Polski! - podsumowuje Izdebski.

Pierwsze robocze spotkanie w sprawie zmian w przepisach odbyło się 11 marca w Sejmie. W rozmowach uczestniczyli: wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Małgorzata Gromadzka, przewodniczący sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Michał Krawczyk, przedstawiciele OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych z przewodniczącym Sławomirem Izdebskim na czele oraz delegacja 12 wójtów i burmistrzów z regionu. Wśród nich był także wójt Hubert Pasiak, który w imieniu Konwentu przedstawił konkretne postulaty zmian w przepisach. Chodzi m.in. o: zwiększenie możliwości wyznaczania terenów pod budownictwo mieszkaniowe, zmiany w zasadach wyznaczania obszarów uzupełnienia zabudowy na wsi oraz bezterminową ważność decyzji o warunkach zabudowy dla rozpoczętych postępowań.

Po rozmowach pojawiła się pierwsza iskierka nadziei. Strona rządowa zadeklarowała gotowość do dalszych negocjacji. - Spotkanie w Sejmie to kolejny etap naszych starań o zmianę prawa w zakresie ładu przestrzennego. W obecnym kształcie regulacje dotyczące planów ogólnych to bubel prawny, który może ograniczyć budowę domów na wsi i odebrać gminom realny wpływ na własny rozwój - stwierdza wójt Pasiak.

Informuje też, że w związku z niepewną sytuacją władze gminy Zbuczyn podjęły decyzję o wstrzymaniu wyłożenia projektu planu ogólnego do konsultacji. - Od dawna podkreślamy, że w obecnym kształcie jest on nie do zaakceptowania ani przez samorząd, ani przez naszych mieszkańców - podkreśla włodarz. I podsumowuje: - Samorządy nie odpuszczają. Walka trwa.

Kolejne spotkanie w Sejmie zaplanowano na 26 marca.

KO

eprasa.pl 61ab1ccec9

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pomoc prawna - za darmo i zdalnie

POWIAT SIEDLECKI

Nieodpłatna pomoc prawna oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie w powiecie siedleckim to realne wsparcie dla mieszkańców, którzy nie są w stanie ponieść kosztów odpłatnej porady, w tym także dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W SIEDLCACH

By nikt nie pozostawał sam ze swoim problemem...

Nieodpłatna pomoc prawna obejmuje m.in. poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym oraz przysługujących jej prawach, wskazanie sposobu rozwiązania problemu prawnego, a także pomoc w sporządzeniu projektu pisma.

Od 16 maja 2020 r. zakres bezpłatnych porad został rozszerzony również na sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez osoby fizyczne prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, które w ostatnim roku nie zatrudniały pracowników. W takim przypadku porada stanowi pomoc publiczną w formie de minimis, co wiąże się z dodatkowymi obowiązkami dokumentacyjnymi po stronie przedsiębiorcy.

Poradnictwo obywatelskie i mediacja

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie to działania dostosowane do indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej, nastawione na podniesienie jej świadomości prawnej oraz wsparcie w samodzielnym rozwiązaniu problemu. Może ono obejmować wspólne opracowanie planu działania i pomoc w jego realizacji, ze szczególnym uwzględnieniem porad dla osób zadłużonych, w sprawach mieszkaniowych oraz w zakresie zabezpieczenia społecznego.

Istotnym elementem systemu jest nieodpłatna mediacja, która obejmuje:informowanie o polubownych metodach rozwiązywania sporów oraz o korzyściach płynących z mediacji,przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o jej przeprowadzenie (w tym w sprawach karnych), przeprowadzenie mediacji,pomoc w sporządzeniu wniosku do sądu o zatwierdzenie ugody zawartej przed mdiatorem.

Nowość od 2026 r.

Od 1 stycznia 2026 r. wszystkie osoby uprawnione mogą skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej i poradnictwa obywatelskiego również za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość. Wcześniej taka możliwość była przewidziana głównie dla osób z niepełnosprawnościami lub w czasie stanu zagrożenia epidemicznego.

Nowelizacja ustawy miała na celu zwiększenie dostępności systemu, zwłaszcza dla osób, które potrzebują przede wszystkim informacji prawnej i mają utrudniony dojazd do punktu.

Aby skorzystać z porady (stacjonarnej lub zdalnej), należy:

-zarejestrować się telefonicznie pod numerem **25 644 72 17**

-samodzielnie wybrać termin w systemie rejestracji internetowej na stronie **www.np.ms.gov.pl**

-zgłosić potrzebę porady mailowo na adres **kskaruz@powiatsiedlecki.pl**, wybrać dogodny termin spośród dostępnych miejsc

– rezerwacja gwarantuje godzinę rozmowy z prawnikiem lub doradcą,oczekiwać na kontakt – to prawnik dzwoni do osoby umówionej w wybranym terminie.

Brak rejestracji uniemożliwia udzielenie porady z uwagi na konieczność jej udokumentowania w systemie.

Osoby korzystające z porady telefonicznej składają oświadczenie o niemożności poniesienia kosztów odpłatnej pomocy ustnie – prawnikowi lub doradcy. W przypadku porad dla jednoosobowych przedsiębiorców prawnik może ich udzielić dopiero po otrzymaniu potwierdzenia, że klient przedłożył w Starostwie wymagane dokumenty dotyczące pomocy de minimis.

Jak się przygotować?

Aby skutecznie skorzystać z konsultacji, warto odpowiednio się przygotować. Przed rozmową należy przygotować numer PESEL, dostępne dokumenty dotyczące sprawy oraz kartkę i długopis do zanotowania najważniejszych informacji.

W trakcie rozmowy warto upewniać się, że wszystkie kwestie są zrozumiałe, zadawać pytania uzupełniające, prosić o powtórzenie istotnych informacji oraz zapisać imię i nazwisko prawnika lub doradcy.

Jeżeli dla prawidłowej oceny sprawy niezbędne będzie bezpośrednie zapoznanie się z dokumentami, prawnik może uzależnić udzielenie lub dokończenie porady od osobistego stawiennictwa w punkcie. Dokumentów nie przesyła się drogą mailową, ponieważ obowiązujący system obsługi porad nie przewiduje takiej formy przekazywania dokumentacji.

Gdzie znajdują się punkty?

Na terenie Powiatu Siedleckiego działają punkty nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, prowadzone na podstawie umów zawieranych przez powiat w trybie otwartych konkursów ofert oraz na mocy porozumienia pomiędzy Powiatem Siedleckim, Okręgową Radą Adwokacką w Siedlcach oraz Okręgową Izbą Radców Prawnych w Warszawie.

Mieszkańcy mogą skorzystać z porad w następujących lokalizacjach:

Starostwo Powiatowe w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 40 – punkt nieodpłatnej pomocy prawnej oraz punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego,

Gminny Ośrodek Kultury w Wodyniach, ul. Siedlecka 41 – punkt nieodpłatnej pomocy prawnej,

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Mordach, ul. Kilińskiego 9 – punkt nieodpłatnej pomocy prawnej,

Urząd Gminy w Zbuczynie, ul. Jana Pawła II 1 – punkt nieodpłatnej pomocy prawnej.

System darmowej pomocy prawnej i obywatelskiej w powiecie siedleckim ma służyć temu, by nikt nie pozostawał sam ze swoim problemem – niezależnie od sytuacji materialnej, miejsca zamieszkania czy stopnia znajomości prawa. **RED.**

Młodzi przejmują głos

GMINA SIEDLCE

Nie tylko szkolna przygoda, ale prawdziwa lekcja demokracji. Młodzieżowa Rada Gminy Siedlce udowadnia, że nastolatkowie chcą i potrafią współdecydować o sprawach lokalnej wspólnoty.



FOT. UG SIEDLCE

Młodzi radni nie zamierzają ograniczać się tylko do deklaracji.

Młodzieżowe rady gmin coraz wyraźniej zaznaczają swoją obecność w lokalnym życiu publicznym. Choć ich uchwały mają najczęściej charakter opiniodawczy, znaczenie tych gremiów wykracza daleko poza formalne kompetencje. To właśnie tu młodzi ludzie po raz pierwszy stają po drugiej stronie - nie jako odbiorcy decyzji dorosłych, lecz jako ich współtwórcy.

Dla wielu nastolatków to pierwsze spotkanie z procedurami samorządowymi, zasadami prowadzenia obrad, planowaniem budżetu czy odpowiedzialnością za wspólne dobro. W czasach, gdy nieufność wobec instytucji publicznych rośnie, młodzieżowe rady stają się miejscem budowania zaufania i dialogu.

Chcą zmieniać gminę

Młodzieżowa Rada Gminy Siedlce została powołana w 2025 r. Liczy 17 radnych - reprezentantów wszystkich gminnych placówek oświatowych. Wielu z nich ma już doświadczenie w samorządach klasowych i szkolnych,część działa w harcerstwie czy młodzieżowych drużynach pożarniczych. Teraz swoje zaangażowanie przenieśli na poziom całej gminy.

Inauguracyjna sesja odbyła się we wrześniu ubiegłego roku. Młodzi radni złożyli ślubowanie, zobowiązując siędo rzetelnej pracy na rzecz mieszkańców. Wybrano także prezydium: przewodniczącym został Antoni Zachoszcz, a jego zastępczyniami Milena Wołoszka i Natalia Szczygielska. Podczas pierwszych obrad młodzież przeszła instruktaż dotyczący zgłaszania wniosków, prowadzenia dyskusji i przeprowadzania głosowań.

- Wszystkie podejmowane przez młodzież tematy są następnie konsultowane z pracownikami gminy z wójtem na czele, dyrektorami placówek oświatowych oraz kierownikami jednostek - podkreśla Paulina Montewka, opiekun Młodzieżowej Rady Gminy.

To nie jest więc symboliczna inicjatywa, lecz realny kanał konsultacyjny między młodym pokoleniem a samorządem.

Przerwa na śniadanie?

12 marca odbyła się trzecia sesja rady. Obrady pokazały, że młodzi nie zamierzają ograniczać się do ogólnych deklaracji. Na tapet wzięli sprawy, które realnie wpływają na codzienność uczniów.

Jednym z tematów były tzw. przerwy śniadaniowe. Radni zaproponowali, by w szkołach wprowadzić możliwość wydłużenia porannej przerwy o 5-10 minut. Argument? Wielu uczniów nie ma czasu zjeść śniadania w domu, a pięciominutowa pauza nie pozwala spokojnie zjeść posiłku i skorzystać z toalety.

- Temat musi być rozpatrzony w każdej szkole indywidualnie, ponieważ placówki zaczynają lekcje o różnych godzinach i mają inaczej ułożone przerwy - wyjaśnia Paulina Montewka.

Radni zdecydowali również o organizacji "Młodzieżowego Eko-Zrywu" - wiosennej akcji sprzątania, zaplanowanej od 16 do 20 marca. To nie tylko porządkowanie najbliższej okolicy, lecz także międzyszkolny konkurs. Szkoła, która zbierze najwięcej worków odpadów, otrzyma nagrodę dla całej społeczności. Młodzi nie kryją ambicji: chcą, by gmina Siedlce była kojarzona z najbardziej ekoświadomą młodzieżą w regionie. Akcja ma wymiar nie tylko praktyczny, ale też symboliczny - ma pokazać, że odpowiedzialność za przestrzeń publiczną zaczyna się od najbliższego podwórka.

Podczas marcowej sesji przeanalizowano także wyniki ankiet przeprowadzonych w szkołach. Wynika z nich jasno: młodzież chce mieć wpływ na ofertę kulturalną i sportową gminy.

- Uczniowie pragną angażować się w organizację wydarzeń kulturalnych, tak aby mieć wpływ na dobór artystów podczas koncertów gminnych - mówi opiekunka rady.

Rozstrzygnięto również konkurs na logo Młodzieżowej Rady Gminy. Przyjęty znak graficzny stanie się oficjalnym symbolem działań młodych radnych i będzie wykorzystywany m.in. w mediach społecznościowych.

"Jedna z najlepszych decyzji"

W obradach uczestniczył wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski. Jak podkreśla, młodzieżowa rada to dla samorządu cenny kanał informacyjno-konsultacyjny, szczególnie w kontekście inwestycji w szkoły, świetlice czy infrastrukturę sportową.

- Jestem pod ogromnym wrażeniem energii i zaangażowania naszej Młodzieżowej Rady Gminy Siedlce. Obserwując ich dotychczasową pracę, z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć: to była jedna z najlepszych decyzji dla naszej gminy - mówi wójt. I dodaje: - To, co cenię najbardziej, to ich świeże spojrzenie. Młodzi radni przychodzą na spotkania z pomysłami, które są niezwykle trafne i, co ciekawe, często dotyczą spraw pozornie oczywistych. Młodzi radni pokazują nam, dorosłym, detale, o których my, pochłonięci dużymi inwestycjami i procedurami, często zapominamy. Ich propozycje udowadniają, że wielkie zmiany zaczynają się od prostych rozwiązań.

KO

eprasa.pl 61ab1ccec9

Region

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Inwestycje i wspólne świętowanie

GMINA KOTUŃ

Początek marca w Gminie Kotuń był wyjątkowy – połączył ważne inwestycje samorządowe z wydarzeniami kulturalnymi i spotkaniami mieszkańców. Uroczystości zorganizowane przez gminę oraz stały się okazją do podsumowania zakończonych inwestycji oraz wspólnego świętowania.



FOT.: BS

Ze świetlicy cieszą się panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Żdżarze.



FOT.: UG KOTUŃ

Na przebudowę ul. Leśnej w Broszkowie czekano od dawna.

Jednym z najważniejszych momentów weekendu było uroczyste otwarcie przebudowanej ulicy Leśnej w Broszkowie.

Zwieńczenie dużej inwestycji

Inwestycja obejmowała wykonanie nawierzchni bitumicznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą na odcinku 837 m. Otwarcie drogi było jednocześnie zwieńczeniem i zakończeniem zadania „Rozbudowa infrastruktury drogowej na terenie gminy Kotuń", współfinansowanego ze środków budżetu województwa mazowieckiego w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa.

Całkowita wartość projektu wyniosła 6 327 805,92 zł, z czego 3 796 683,55 zł, czyli 60% wartości, stanowiło dofinansowanie z budżetu województwa.

Na tę inwestycję mieszkańcy Broszkowa czekali od dawna, dlatego jej zakończenie przyjęto z ogromną radością. Nowa droga znacząco poprawi bezpieczeństwo i komfort codziennego życia mieszkańców.

Odnowiona świetlica

Drugim ważnym wydarzeniem było otwarcie zmodernizowanej świetlicy wiejskiej w Żdżarze. Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu samorządu województwa w ramach programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych".

W ramach prac wykonano m.in.: przebudowę dachu, izolację stropu, rozbudowę budynku, instalacje hydrauliczne i elektryczne oraz prace wykończeniowe. Na ten etap inwestycji gmina otrzymała 200 000 zł dofinansowania.

Kolejnym etapem była termomodernizacja budynku, obejmująca ocieplenie fundamentów i ścian zewnętrznych, wykonanie elewacji, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz budowę podjazdu dla osób z niepełnosprawnościami. Zadanie uzyskało 80% dofinansowania z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Dzięki przeprowadzonym pracom świetlica stała się nowoczesnym i funkcjonalnym miejscem spotkań mieszkańców. Szczególnie cieszą się z niej panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Żdżarze, które są bardzo prężnie działającym kołem. To właśnie dzięki ich pracy i zaangażowaniu powstał piękny wystrój i wyposażenie świetlicy, która dziś jest prawdziwym centrum integracji lokalnej społeczności.

Z muzyką i świętowaniem

Uroczystości inwestycyjne połączono z wydarzeniami kulturalnymi z okazji Dnia Kobiet. W sobotę publiczność zachwycił koncert zespołu Ambitus, który wprowadził uczestników w wyjątkowy, pełen emocji nastrój.

Z kolei w niedzielę w Żeliszewie Podkościelnym odbył się koncert Wielopokoleniowego Chóru Gminy Kotuń pod kierownictwem Mariusza Orzełowskiego. Wspólne śpiewanie, występy solowe oraz serdeczna atmosfera sprawiły, że wydarzenie stało się pięknym zwieńczeniem całego weekendu. Poczęstunek przygotowały panie z Koła Wiejskiego w Żeliszewie.

Wdzięczność za wsparcie

Realizacja inwestycji w Broszkowie i Żdżarze była możliwa dzięki wsparciu samorządu województwa. – Jesteśmy wdzięczni marszałek Janinie Ewie Orzełowskiej za życzliwość, zaangażowanie i realne wsparcie finansowe, które przyczynia się do rozwoju gminy Kotuń oraz poprawy jakości życia jej mieszkańców – podkreśla wójt. I dodaje: – Nowa droga i pięknie odnowiona świetlica są najlepszym dowodem na to, że dzięki dobrej współpracy i skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych możliwe jest realizowanie inwestycji ważnych dla całej lokalnej społeczności.

OPR. BS

Jest bezpiecznie

PRZESMYKI

12 marca na debacie społecznej „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie- możesz mieć na nie wpływ" w Gminnym Ośrodku Kultury w Przesmykach policjanci podsumowali ostatnie lata.

Liczby nie kłamią: gmina Przesmyki to jedno z najspokojniejszych miejsc w regionie. W latach 2023-2025 nie skradziono tu ani jednego auta, a liczba bójek i pobić spadła z 3 przypadków w 2023 r. do okrągłego zera w kolejnych latach. Cieszy też całkowity brak rozbojów oraz fakt, że w zeszłym roku nie odnotowano ani jednego włamania. To jasny sygnał, że poważna przestępczość omija te okolice szerokim łukiem.

Mniej różowo wygląda sytuacja na drogach. Analiza wypadków w takich miejscowościach jak Lipiny czy Kamianki Lackie wskazuje na wspólny mianownik: zbyt ciężką nogę kierowców. Policja jednak nie próżnuje – tylko przy szkole w Przesmykach mundurowi interweniowali 21 razy wobec piratów drogowych.

Jak mówiono na spotkaniu, w którym uczestniczyła m.in. I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji - p.o. kom. Emilia Osińska, funkcjonariusze realizują też wnioski z poprzedniej debaty. Dzielnicowy asp. szt. Marek Strzałkowski przeprowadził aż 36 spotkań edukacyjnych, a w miejscowości Kukawki ukarano 7 kierowców ignorujących znaki. Inne wnioski też przynoszą konkretne efekty: poprawiono oznakowanie w Przesmykach, a przy szkole w Łysowie do końca sierpnia pojawi się wyczekiwane ograniczenie do 40 km/h. Na niektóre zmiany, jak kamery na skrzyżowanie przy miejscowym kościele i GOK-u, z przyczyn budżetowych trzeba będzie jeszcze poczekać. BS



FOT.: UG PRZESMYKI

W zeszłym roku nie odnotowano ani jednego włamania.

Będą płacić więcej za śmieci

PRZESMYKI

Na ostatniej sesji zdecydowano o stawkach za odbiór odpadów i maksymalnych cenach za wywóz nieczystości płynnych. To efekt rosnących kosztów i nowych wymogów prawnych.

Podczas posiedzenia rady 12 marca radni pochylili się nad projektami 2 uchwał zmieniających dotychczasowy system opłat komunalnych w gminie.

Stawki w górę

Pierwsza nich dotyczy bezpośrednio portfeli mieszkańców. Podstawowa stawka za odbiór odpadów segregowanych wzrośnie z 19 zł do 21 zł miesięcznie od osoby. Gmina utrzymała jednak system zachęt dla osób o zacięciu ekologicznym – właściciele domów jednorodzinnych, którzy sami kompostują bioodpady, mogą liczyć na 5 zł zniżki, co oznacza realną opłatę na poziomie 16 zł od osoby (dotychczas było to 14 zł).

Uchwała wprowadza również bardzo dotkliwą sankcję dla tych, którzy nie wywiązują się z obowiązku segregacji. W takim przypadku naliczana będzie tzw. opłata podwyższona, która wyniesie aż 63 zł miesięcznie od każdego mieszkańca miesięcznie (dotychczas było to 57 zł). Jest to trzykrotność stawki podstawowej i ma stanowić jasny sygnał, że unikanie segregacji po prostu się nie opłaca.

Przyczyny ekonomiczne

Podczas sesji wójt Marek Zalewski szczegółowo wyjaśnił powody tej decyzji, wskazując na rosnące koszty zewnętrzne i nowe obowiązki nałożone na samorząd.

– Z przeprowadzonej analizy kosztów funkcjonowania systemu w 2025 r. oraz prognozy na rok 2026 wynika, że stawki ustalone wcześniej będą niewystarczające na pokrycie kosztów. W związku z tym proponujemy podwyżkę o 2 zł, jeżeli chodzi o podstawową opłatę – argumentował. Dokumenty planistyczne potwierdzają bowiem, że stara stawka nie wystarczyłaby nawet na samo wynagrodzenie dla firm odbierających śmieci, nie mówiąc o kosztach obsługi administracyjnej, edukacji ekologicznej czy utrzymaniu punktu PSZOK.

Tekstylia dwa razy w roku

Jak się okazuje, wzrost opłat jest podyktowany nie tylko inflacją, ale również rozszerzeniem katalogu usług oferowanych mieszkańcom. Wójt zwrócił uwagę na nowe obowiązki ustawowe.

– Dochodzą nam nowe rodzaje odpadów, głównie tekstylia, które będą odbierane dwa razy w roku – wyjaśnił. Do tej pory odbiór ubrań czy innych materiałów tekstylnych nie stanowił obciążenia dla budżetu gminy, jednak od 2025 r. samorząd musi za to płacić.

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.



FOT.: BS

Zmiany wejdą w życie za kilka miesięcy.

Drożej dla firm

Co bardzo ważne dla mieszkańców, nowe stawki zaczną obowiązywać 1 lipca, a więc do końca pierwszego półrocza będzie obowiązywać stara stawka. Druga uchwała dotycząca odpadów wejdzie w życie dużo wcześniej.

Określa ona tzw. górne stawki opłat. Jest to swoisty bezpiecznik dla mieszkańców i przedsiębiorców, wyznaczający maksymalną cenę, jakiej firmy wywozowe mogą zażądać za swoje usługi na wolnym rynku. Limity za 1 m3 ścieków ze zbiorników bezodpływowych oraz przydomowych oczyszczalni pozostaje na dotychczasowym poziomie i wyniesie 100 zł brutto. Wzrosną natomiast maksymalne stawki w przypadku nieruchomości niezamieszkałych. Za 1 m3 odpadów segregowanych będzie to 350 zł (do tej pory 250 zł), a za 1 m3 zmieszanych – 500 zł (do tej pory 350 zł).

Wójt Marek Zalewski uspokajał, że te zmiany nie uderzą bezpośrednio w przeciętnego mieszkańca. – To uchwała niedotycząca zwykłych mieszkańców, tylko nieruchomości niezamieszkałych, czyli firm i instytucji, między innymi urzędu gminy – wyjaśniał.

Jak podkreślił, podniesienie tych limitów jest niezbędne, by firmy w ogóle chciały świadczyć usługi na terenie gminy. – PUK Siedlce zwrócił się o aneks do umowy, bo koszty przejazdu samochodów ciężarowych i wynagrodzeń poszły w górę. Musimy dostosować stawkę do realiów rynkowych, aby firma była zainteresowana przyjazdem do nas – argumentował wójt.

Także za przyjęciem tej uchwały było 14 na 14 obecnych na sesji radnych. BS

eprasa.pl 61ab1ccec9

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Wiśniew | Wodynie

Nowe inwestycje i działania

GMINA WODYNIE

W ostatnim czasie w Gminie Wodynie podjęto kolejne konkretne działania inwestycyjne oraz administracyjne. Samorząd realizuje zaplanowane przedsięwzięcia zgodnie z przyjętymi harmonogramami, koncentrując się zarówno na infrastrukturze społecznej, jak i drogowej.



FOT. GMINA WODYNIE

W Gminie Wodynie podjęto kolejne konkretne działania inwestycyjne oraz administracyjne.

13 marca podpisano umowę na realizację zadania pn. „Modernizacja świetlicy wiejskiej w m. Kamieniec". Wartość inwestycji wynosi 450 tys. zł brutto, a termin realizacji określono na 8 miesięcy od dnia podpisania umowy. Prace rozpoczną się w najbliższym czasie.

Zakres zadania obejmuje kompleksowy remont budynku. Wyremontowane zostaną sala ogólna oraz sala spotkań młodzieży, które stanowią przestrzeń do zebrań mieszkańców, spotkań integracyjnych oraz organizacji wydarzeń lokalnych. W części kuchennej przewidziano nowy podział pomieszczeń, co pozwoli na lepsze zagospodarowanie przestrzeni i dostosowanie jej do aktualnych potrzeb użytkowników.

W ramach inwestycji zaplanowano również wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wykonanie nowych posadzek oraz przebudowę wejść do budynku. Projekt obejmuje także budowę nowych schodów oraz wykonanie pochylni dla osób z niepełnosprawnościami, co poprawi dostępność obiektu i umożliwi korzystanie z niego wszystkim mieszkańcom.

Świetlica w Kamieńcu jest jednym z miejsc wykorzystywanych do działań społecznych na terenie gminy. Modernizacja ma na celu poprawę warunków technicznych budynku oraz jego funkcjonalności, tak aby mógł nadal służyć mieszkańcom jako przestrzeń spotkań i inicjatyw lokalnych.

Jak podkreśla Wójt Gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**, inwestycja jest elementem konsekwentnie realizowanych działań w zakresie poprawy infrastruktury gminnej.

– Modernizacja świetlicy w Kamieńcu to zadanie zaplanowane i odpowiadające na potrzeby mieszkańców. Systematycznie realizujemy kolejne inwestycje, dbając o stan naszych obiektów oraz ich dostępność. Każde takie przedsięwzięcie to konkretny krok w kierunku poprawy warunków funkcjonowania lokalnej społeczności – zaznacza włodarz gminy.

Równolegle w gminie prowadzone są działania administracyjne związane z aktualizacją gminnej ewidencji zabytków. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ewidencję prowadzi Wójt Gminy, a stanowi ona podstawę do opracowania programu opieki nad zabytkami. W związku ze zmianą wzoru kart adresowych konieczne było przeprowadzenie prac aktualizacyjnych dokumentacji.

W dniach 12-14 marca wykonano inwentaryzację terenową wraz z dokumentacją fotograficzną obiektów ujętych w ewidencji. Zebrane materiały pozwolą na aktualizację zapisów oraz uporządkowanie danych dotyczących zabytków znajdujących się na terenie gminy. Działania te mają charakter porządkowy i wynikają z obowiązujących przepisów prawa.

Istotnym przedsięwzięciem w zakresie infrastruktury drogowej było również podpisanie pod koniec lutego umowy na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi w miejscowości Młynki na dz. nr 631". Wartość robót budowlanych wynosi 192 057,12 zł brutto.

Zadanie obejmuje przebudowę drogi na odcinku 435 metrów.

Obecnie jest to droga o nawierzchni betonowej. Po zakończeniu inwestycji powstanie nawierzchnia asfaltowa o szerokości 3,5 m, co poprawi warunki komunikacyjne oraz zwiększy bezpieczeństwo użytkowników drogi.

Termin realizacji przedsięwzięcia wynosi 5 miesięcy od dnia podpisania umowy. Inwestycja stanowi kolejne działanie gminy w zakresie modernizacji dróg lokalnych i systematycznej poprawy infrastruktury transportowej.

Wójt **Wojciech Klepacki** podkreśla, że inwestycje drogowe są jednym z priorytetów samorządu.

– Konsekwentnie modernizujemy kolejne odcinki dróg lokalnych. Poprawa ich stanu technicznego to realne zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców. Każda taka inwestycja jest ważnym elementem rozwoju naszej infrastruktury – zaznacza.

Podjęte w ostatnim czasie decyzje i realizowane zadania pokazują, że Gmina Wodynie konsekwentnie prowadzi działania inwestycyjne oraz administracyjne zgodnie z przyjętymi planami. Modernizacja świetlicy w Kamieńcu, przebudowa drogi w Młynkach oraz aktualizacja ewidencji zabytków to konkretne przedsięwzięcia realizowane z myślą o dalszym rozwoju gminy oraz poprawie jakości życia mieszkańców.

Realizowane inwestycje i działania administracyjne wpisują się w długofalową strategię rozwoju Gminy Wodynie, której celem jest systematyczne podnoszenie standardu życia mieszkańców oraz wzmacnianie lokalnej infrastruktury. Samorząd konsekwentnie podejmuje inicjatywy odpowiadające na bieżące potrzeby społeczności, dbając zarówno o rozwój przestrzeni publicznej, jak i o zachowanie dziedzictwa kulturowego. Dzięki temu gmina staje się miejscem coraz bardziej funkcjonalnym, bezpiecznym i przyjaznym dla mieszkańców.

ID

Kasa na sport

GMINA WIŚNIEW

Gmina Wiśniew stawia na sport i aktywność fizyczną mieszkańców. Wójt Barbara Rybaczewska podpisała umowę na dofinansowanie lokalnego Klubu Sportowego Amazonka Wiśniew.



FOT. UG WIŚNIEW

Klub Sportowy Amazonka Wiśniew dostał 35 tys. zł.

Jak podkreśla wójt Rybaczewska, lokalne inicjatywy sportowe odgrywają istotną rolę w kształtowaniu zdrowego stylu życia. - Cieszymy się, że możemy wspierać Amazonkę, która od lat konsekwentnie buduje w naszej gminie kulturę sportu. To dzięki takim klubom nasze dzieci i młodzież mają szansę rozwijać swoje pasje i talenty w bezpiecznym środowisku, a dorośli mieszkańcy zachować aktywność i zdrowie. Wierzymy, że ta dotacja pozwoli klubowi jeszcze skuteczniej realizować swoją misję - mówi wójt.

Działalność klubu Amazonka Wiśniew wykracza daleko poza organizację rozgrywek. To miejsce, gdzie młodzi ludzie uczą się dyscypliny, pracy zespołowej i zdrowej rywalizacji. Przyznana kwota 35 tys. zł zostanie przeznaczona na organizację zajęć sportowych, treningów oraz meczów dla mieszkańców całej gminy. To znaczące wsparcie, które umożliwi kontynuację i rozbudowę oferty sportowej. Dzięki dotacji klub będzie mógł nie tylko utrzymać dotychczasowy poziom działalności, ale też się rozwijać, przyciągając nowych członków i rozszerzając swoją ofertę.

Wójt Rybaczewska zaznacza, że gmina konsekwentnie wspiera inicjatywy, które przyczyniają się do poprawy jakości życia mieszkańców. - Sport to jedna z najlepszych inwestycji. Każda złotówka przeznaczona na aktywność fizyczną zwraca się wielokrotnie w postaci zdrowszych, szczęśliwszych i bardziej zżytych mieszkańców - podsumowuje wójt.

MAT. OPR.

Usuną azbest

GMINA WIŚNIEW

Mieszkańcy gminy będą mogli już wkrótce pożegnać się z niebezpiecznym azbestem. Władzom gminy udało się uzyskać dofinansowanie gwarantujące stuprocentowe pokrycie kosztów utylizacji tego groźnego materiału w gospodarstwach rolnych.



FOT. UG WIŚNIEW

Gmina dostała pieniądze na usunięcie azbestu.

W siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie odbyło się uroczyste podpisanie umowy dotyczącej realizacji zadania pn. „Usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest w gospodarstwach rolnych z terenu Gminy Wiśniew". Kluczowa dla mieszkańców jest kwota wsparcia finansowego w wysokości 55 293,39 zł. Dofinansowanie obejmie koszty usunięcia i unieszkodliwienia wyrobów zawierających azbest z gospodarstw rolnych. O wsparcie mogą ubiegać się rolnicy, którzy wcześniej rozliczyli już środki pozyskane z ARiMR na ten sam cel.

- To niezwykle istotna inicjatywa z punktu widzenia ochrony zdrowia mieszkańców oraz stanu środowiska naturalnego - podkreśla wójt Barbara Rybaczewska. - Azbest, mimo że od lat objęty zakazem stosowania, wciąż obecny jest w wielu budynkach gospodarskich. Jego stopniowa eliminacja to nasz wspólny obowiązek.

Dokumenty sygnowali prezes WFOŚiGW Zbigniew Deptuła, wójt Barbara Rybaczewska i skarbnik gminy Aneta Cabaj. Podpisana umowa jest efektem działań samorządu gminy, który konsekwentnie dąży do eliminacji azbestu ze swojego terenu.

Zgodnie z harmonogramem zakończenie zadania przewidziane jest do 29 maja. **MAT. OPR.**

eprasa.pl 61ab1ccec9

Region

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-431-360
www.zyciesiedleckie.pl

O ekologii z mistrzem

GMINA SKÓRZEC

11 marca Skórzec odwiedziło jedno z wydarzeń drugiej edycję akcji „Sport kocha recykling”, adresowanej do miłośników różnych dyscyplin sportu, którym bliski jest zdrowy tryb życia, zgodny z zasadami ochrony środowiska i recyklingu.

„Sport kocha recykling” to nowy projekt edukacji ekologicznej, łączący sport i recykling. Stoi za nim Europejska Platforma Recyklingu – profesjonalna organizacja odzysku pomagająca producentom w wypełnianiu ich ustawowych obowiązków dotyczących recyklingu oraz przetwarzania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, baterii, a także opakowań. Jednym z zadań realizowanych przez ERP jest prowadzenie publicznych kampanii edukacyjnych, takich jak „Moda na recykling” czy „Sport kocha recykling”. Organizacja została założone siłami producentów i dla producentów - w Polsce zaufało im szerokie grono klientów. Gwarantują wysoki poziom usług dostosowanych do indywidualnych potrzeb i wymagań przedsiębiorców. ERP Polska jest częścią Grupy Landbell - globalnego dostawcy profesjonalnych usług w zakresie ochrony środowiska.

Ekologia i sport

Pomysł kampanii zrodził się w głowie Pawła Palusa, dyrektora generalnego ERP Polska, który oprócz tego, że przewodzi jednej z największych organizacji odzysku w Polsce, jest też zapalonym sportowcem. To on wymyślił eventy ekologiczno-sportowe, przedstawiające problematykę dbania o środowisko w kontekście szczególnego postępowania z elektroodpadami.

W 2026 r. projekt kontynuowany jest w nowej odsłonie, stawiającej na edukację poprzez sport i zabawę. Dlatego wydarzenia na halach sportowych w całej Polsce prowadzą nie tylko eksperci, ale także Damian Janikowski. To polski zapaśnik startujący i walczący w kategorii do 84 kg w stylu klasycznym. Jest: brązowym medalistą olimpijskim (Londyn 2012), wicemistrzem świata, wicemistrzem Europy, brązowym medalistą Mistrzostw Europy oraz 3-krotnym srebrnym medalistą Wojskowych Mistrzostw Świata. Od 2016 r. to zawodnik mieszanych sztuk walki (MMA) walczący dla federacji KSW, w której zajmuje 6. miejsce w oficjalnym rankingu wagi średniej.

Skąd się biorą medale?

Podczas wydarzenia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Skórcu odbyła się lekcja ekologii prowadzona przez eksperta ERP Polska oraz lekcja WF-u prowadzona przez ambasadora – Damiana Janikowskiego.

– Dzieci i młodzież uczestniczące w wydarzeniu mogły poćwiczyć zapasy z mistrzem olimpijskim. Dowiedziały się też, że medale mogą powstać dzięki recyklingowi telefonów komórkowych i komputerów, dlatego wyrzucanie elektroodpadów do specjalnych pojemników ma szczególny sens – mówi Magdalena Staśkiewicz ekspertka ds. edukacji ekologicznej ERP Polska Organizacji Odzysku SEiE S.A.

Wśród patronów honorowych drugiej edycji akcji znalazła się gmina Skórzec z wójtem Jerzym



FOT.: BS

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Skórcu odbyła się lekcja ekologii.

Długoszem na czele. Podczas spotkania edukacyjnego „Sport Kocha Recykling” w rywalizacji sportowej wzięło udział blisko 200 uczniów 3 szkół podstawowych na 5 stanowiskach. Były zapasy, nietypowe latające dywany, rury - „gąsienice” do skakania, worki przypominające te na śmieci, przeciąganie liny i poza konkretną wiedzą na temat postępowania z elektroodpadami - dużo dobrej zabawy.

Zaangażowani

W ramach kampanii „Sport kocha recykling” Europejska Platforma Recyklingu podnosi świadomość ekologiczną społeczeństwa w zakresie prawidłowego postępowania z elektroodpadami. Aby przekazać istotne dla ochrony środowiska informacje angażuje się w wydarzenia sportowe, zrzeszające miłośników sportu i recyklingu, takie jak: „ISandS Cross Triathlon Tour 2026”, „Puchar Piaseczna XC”, czy „Wpław na Gotlandię”.

Z okazji Światowego Dnia Roweru 2 czerwca w Warszawie odbędzie się Wielki Finał projektu, podczas którego spotkają się gwiazdy sportu, dziennikarze, sportowcy - amatorzy, którym bliski jest zdrowy tryb życia, i reprezentacja ze Skórca.

OPR. BS

Inwestycja na lata

GMINA MOKOBODY

Wójt Dorota Dmowska-Paczuska podpisała umowę na realizację zadania „Budowa sieci wodociągowej na terenie gminy Mokobody II”.



FOT.: UG MOKOBODY

To kolejny przykład skutecznego pozyskiwania środków.

Decyzja w tej sprawie zapadła 7 miesięcy temu. Wartość całego zadania wynosi 8,6 miliona złotych, z czego niemal 7,4 miliona złotych stanowi pozyskane dofinansowanie zewnętrzne. – To duży zastrzyk finansowy z Unii Europejskiej. Wsparcie pozwoli uporządkować gospodarkę wodną w gminie Mokobody, zapewni wymaganą jakość i bezpieczeństwo wody oraz wpłynie na poprawę życia mieszkańców – podkreślał wtedy Krzysztof Chaberski, radny województwa mazowieckiego.

W ramach przedsięwzięcia m.in. zostanie zmodernizowana Stacja Uzdatniania Wody w Kisielanach-Żmichach oraz Stacja Uzdatniania Wody w Mokobodach, wybudowanych zostanie osiem odcinków sieci wodociągowej na terenie gminy o łącznej długości 2,2 km.. Projekt obejmuje również przebudowę 184 hydrantów oraz wykonanie punktów pomiarowych na sieci wodociągowej, co pozwoli jeszcze lepiej kontrolować parametry i bezpieczeństwo dostaw wody.

Jak napisała w mediach społecznościowych wójt gminy Mokobody, to inwestycje niezwykle potrzebne, które w znaczący sposób poprawią bezpieczeństwo i jakość dostaw wody dla mieszkańców. – To przedsięwzięcie, które będzie służyć lokalnej społeczności przez wiele lat. To kolejny przykład skutecznego pozyskiwania środków oraz konsekwentnej realizacji inwestycji, które realnie wpływają na rozwój gminy Mokobody i poprawę jakości życia mieszkańców – dodała.

Wykonawcą inwestycji będzie firma SW-TEAM Wojciech Słomka ze Stoczka Łukowskiego, realizująca zadanie w partnerstwie z ZIS Łuka Spółka Jawna z Siedlec.

OPR. BS

Podróż do Japonii

ZBUCZYN

13 marca Gminny Ośrodek Kultury w Zbuczynie odwiedził Piotr Milewski.



FOT.: GOKZBUCZYN

Milewski był bohaterem kolejnej odsłony cyklu „Dobre Strony”.

Pisarz (bestsellerowe, wielokrotnie nagradzane „Dzienniki Japońskie”, „Transsyberyjska”, „Islandia”, „Planeta K” oraz „Tokio”) i podróżnik, który blisko 10 lat żył i pracował w Japonii, zajmująco opowiadał o kulturze, zwyczajach i życiu codziennym Japończyków. O czym mówił? O kwitnących wiśniach, zaułkach Tokio, najbardziej zaludnionego miasta świata, o teatrze Kabuki i japońskich strażakach. O „czytaniu powietrza” wokół japońskich konwersacji i trudnej sztuce życia w ciągłym zagrożeniu siłami natury. O potrzebie przynależności i potrzebie wzajemnej pomocy. O tym, że miejsce pracy może być dożywotnie, a urlop niekonieczny, czyli o zasadach pracy w japońskiej korporacji. O uczeniu się. Siebie w podróży. Innych. Ale także języka i pisma kraju kwitnącej wiśni. I o powrotach...

Nie zabrakło lekcji japońskiej kaligrafii, nauki liczenia po japońsku, poznawania japońskich pomocy naukowych i przedmiotów codziennego użytku. Było też trochę kulinarnych nawiązań do Japonii obecnych na stole, w towarzystwie zielonej herbaty i kawy. Wieczór i rozmowę z gościem poprowadziła Agnieszka Osmólska-Ilczuk, pomysłodawczyni cyklu „Dobre Strony”, który od ponad roku przyciąga tych, którzy o świecie książek, podróży, nauki, szeroko rozumianej kultury, a czasami także sportu chcą dowiedzieć się czegoś więcej i spotkać ludzi żyjących na co dzień pasją. Przy organizacji spotkania i podczas przebiegu jego praktycznej części pomagała młodzież z Klubu Wolontariusza Kultury działającego przy GOK Zbuczyn

Spotkanie zakończyły liczne pytania z zapełnionej widowni, autografy i wspólne zdjęcia z autorem. Pięknym uzupełnieniem wieczoru były ręcznie malowane przez siedlecką artystkę Iwonę Miłobędzką motywy kwitnącej wiśni i miniwystawa reprodukcji prac japońskich artystów.

Honorowy patronat nad spotkaniem objął wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak.

OPR. BS

eprasa.pl 61ab1ccec9

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

Mężczyzna, 61 lat, po wypadku samochodowym, poszukuje osoby do pomocy w domu. Potrzebna pomoc w przygotowaniu obiadu na miejscu, kilka razy w tygodniu. Oferuję niewielkie wynagrodzenie. Proszę o kontakt pod numerem tel. 783 281 587

RZEŹNIA KUPI
BYDŁO
POURAZOWE
DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI
TEL. 511 075 866
662 396 670

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na1 piętrze w bloku w Sokołowie Podlaskim, tel:519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel.660 373 815.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drobne kartofle, tel.799 228 833

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam piec Defro tłokowy 17kw, Elektromet eko 25kw, WęglowyStalluk 23kw, tel.505 139 252 po 16 dzwonić

ROLNICZE KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT
OKIEN PCV
i ALUMINIUM
ST stolarka
OKNA
DRZWI
FASADY
PCV i ALUMINIUM
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT



KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl 61ab1ccec9

TYM-BUD Sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28
08-110 Siedlce
531 000 309 784 979 402
PRODUKCJA i SPRZEDAŻ
PANELI i SIATEK OGRODZENIOWYCH
BRAMY i FURTKI
www.ogrodzenia-mazowieckie.pl
DOWÓZ DO KLIENTA
RĘBAKI DO GAŁĘZI
ZGNIATACZE DO ZIARNA
PRODUKCJA
• PODMURÓWKI • AUTOMATYKA
• OGRODZENIA BETONOWE
• BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE
• PRZĘSŁA PALISADOWE
• AKCESORIA OGRODZENIOWE
• SŁUPKI • MONTAŻ

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE
BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI
ul. Brzeska 116
SIEDLCE
508 374 750 530 918 444

TASTA
Sprzedaż i serwis kotłów gazowych i olejowych
VIESMANN
604 168 672
602 499 499

nove Siedlce kino
OCZAMI KOBIET
ABAKAMANIA
Abakamania
REŻYSERIA
Róża Fabjanowska
Sławek Makharka
środa
25.03.2026
godz. 19:00
NoveKino Siedlce
WEJDŹ DO ŚWIATA FILMU
www.novekino.pl

eprasa.pl 61ab1ccec9

Życie regionalnego sportu

Ambitnie, ale bez punktów

SIATKÓWKA

W zaległym meczu 16. kolejki PLS 1. Ligi KPS Siedlce przegrał na wyjeździe z Karton-Pak Astrą Nowa Sól 1:3.

Choć siedlczanie dobrze rozpoczęli spotkanie i wygrali pierwszego seta, w kolejnych partiach to gospodarze byli skuteczniejsi w decydujących momentach.

W niedzielnym (15 marca)spotkaniu rozegranym w Nowej Soli KPS Siedlce stanął przed szansą na ważne punkty w kontekście walki o fazę play-off. Przed meczem zespół z naszego regionu zajmował 8. miejsce w tabeli z dorobkiem 38 punktów i wciąż miał matematyczne szanse na awans do czołowej ósemki. Astra Nowa Sól plasowała się na 12. pozycji, mając 32 punkty i tracąc do miejsc gwarantujących grę w play-off zaledwie kilka „oczek".



FOT. KPS SIEDLCE

W tabeli KPS Siedlce zajmuje 8. miejsce. Już 21 marca siedlczanie zmierzą się z BBTS Bielsko-Biała.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli KPS. Siedlczanie dobrze prezentowali się w polu serwisowym i skutecznie wykorzystywali swoje akcje ofensywne. Dzięki punktom Michała Grabka oraz Michała Kozłowskiego goście budowali przewagę (10:7, 16:12), kontrolując przebieg premierowej partii. Set zakończył się zwycięstwem KPS 25:20 po skutecznym ataku Mikołaja Miszczuka.

W kolejnych trzech odsłonach gra była wyrównana, jednak to gospodarze w decydujących fragmentach zachowywali większą skuteczność. Astra wygrała drugiego seta 25:23, trzeci 25:21, a w czwartej partii przejęła pełną kontrolę nad wydarzeniami na parkiecie, triumfując 25:17 i zamykając całe spotkanie wynikiem 3:1.

Była to druga wygrana Astry nad KPS w rundzie zasadniczej. W pierwszym starciu tych drużyn również lepsi okazali się podopieczni Konrada Copa, zwyciężając 3:1.

W drużynie z Nowej Soli bardzo dobre zawody rozegrali Bartłomiej Potrykus, który zdobył 19 punktów i został wybrany MVP meczu, oraz Piotr Śliwka – autor 16 punktów. Ich skuteczność w ataku miała istotne znaczenie w końcówkach setów.

Mimo porażki KPS Siedlce pokazał momentami dobrą i ambitną siatkówkę. Spotkanie potwierdziło, że w rywalizacji z bezpośrednimi konkurentami o miejsce w górnej części tabeli decydują detale, a skuteczność w kluczowych akcjach może przesądzić o końcowym wyniku.

W tabeli KPS Siedlce zajmuje 8. miejsce z dorobkiem 38 punktów i wciąż pozostaje w grze o fazę play-off. Przy tak niewielkich różnicach w środku stawki każdy kolejny mecz będzie miał ogromne znaczenie w walce o jak najlepszą pozycję przed decydującą fazą sezonu.

W Nowej Soli nie zabrakło również wsparcia z trybun. Kibice dopingowali KPS do ostatniej piłki, głośno reagując na każdą udaną akcję i motywując drużynę w trudnych momentach spotkania. Atmosfera była sportowa, a wsparcie z sektora gości podkreśliło, że zespół z Siedlec może liczyć na swoich sympatyków także na wyjazdach.

Kolejne spotkanie KPS Siedlce rozegra przed własną publicznością. Już 21 marca siedlczanie zmierzą się z BBTS Bielsko-Biała. Będzie to następna okazja do zdobycia cennych punktów oraz poprawy pozycji w tabeli, a także szansa na wsparcie ze strony kibiców, którzy jak zawsze mogą odegrać ważną rolę w atmosferze meczu i dodać drużynie energii w kluczowych momentach rywalizacji.

RED/ID

Skromne, ale cenne zwycięstwo

PIŁKA NOŻNA

15 marca MKP Pogoń odniosła minimalne, lecz niezwykle ważne zwycięstwo w domowym meczu ze Zniczem Pruszków. Spotkanie zakończyło się wynikiem 1:0, a jedyną bramkę zdobyli gospodarze w drugiej części gry.

Mecz lepiej rozpoczęli przyjezdni, którzy od pierwszych minut starali się narzucić swoje tempo. Już na początku groźnie uderzał Daniel Bąk, sygnalizując ofensywne nastawienie zespołu z Pruszkowa. W dalszej fazie pierwszej połowy goście byli stroną częściej atakującą, a jednym z najgroźniejszych momentów było trafienie Radosława Majewskiego w słupek. W tym czasie Pogoń koncentrowała się przede wszystkim na solidnej grze w obronie i nie potrafiła stworzyć wyraźnego zagrożenia pod bramką strzeżoną przez Piotra Misztala.



FOT: RAFAŁ WYSOCKI/ MKP POGOŃ SIEDLCE

Akcję skutecznym strzałem zakończył Karol Podliński.

Po zmianie stron obraz gry nieco się wyrównał. Podopieczni Adama Noconia prezentowali większą inicjatywę, jednak rywale wciąż pozostawali groźni w swoich akcjach. W 57. minucie po centrostrzale Tymona Proczka gospodarze musieli zachować czujność. Kilkanaście minut później doszło do kluczowej sytuacji — po błędzie w defensywie Znicza Jakub Zbróg znalazł się sam na sam z bramkarzem, lecz nie zdołał wykorzystać dogodnej okazji.

Przełom nastąpił w 74. minucie. Precyzyjne dośrodkowanie Krystiana Misia zostało dobrze przedłużone przez Bartłomieja Poczobuta, a akcję skutecznym strzałem zakończył Karol Podliński, dając Pogoni prowadzenie. Było to trafienie, które ostatecznie przesądziło o losach spotkania.

W końcówce biało-niebiescy kontrolowali przebieg gry, skutecznie ograniczając ofensywne zapędy przeciwnika i starając się wykorzystać okazje do szybkich kontrataków. Dzięki konsekwentnej postawie w defensywie oraz skuteczności pod bramką rywala, Pogoń mogła cieszyć się z kompletu punktów.

Warto odnotować także powrót do składu Krystiana Misia po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją — jego obecność okazała się istotna przy zwycięskiej akcji.

Co ciekawe, w przeszłości barwy Znicza reprezentowali Damian Jakubik oraz obecny strzelec gola dla Pogoni, Karol Podliński.

Kolejne wyzwanie czeka siedlczan w niedzielę **22 marca o godzinie 17:00**. W meczu rozegranym w Siedlcach zmierzą się z Chrobrym Głogów. Kibice liczą na kontynuację dobrej passy i kolejne punkty dla zespołu biało-niebieskich.

RED.



eprasa.pl 61ab1ccec9

Jeden cios zatrzymał życie młodego taty

GMINA KOTUŃ

Jedna sekunda. Jeden niespodziewany cios. I dramat, który zmienił życie całej rodziny. 30-letni Karol z miejscowości Pieróg w gminie Kotuń walczy o powrót do zdrowia po brutalnym ataku w Belgii. W domu czekają na niego dwie małe córki, które każdego dnia pytają, kiedy wróci tata. Przed nim długa rehabilitacja i całodobowa opieka, której koszty mogą sięgać nawet ponad 30 tysięcy złotych miesięcznie. Rodzina prosi o pomoc.

Czasem wystarczy chwila. Jedna sekunda, która oddziela zwyczajny dzień od tragedii. Taki moment wydarzył się 1 lutego 2026 roku w Belgii. 30-letni Karol, mieszkaniec miejscowości Pieróg w gminie Kotuń, znalazł się w niewłaściwym miejscu o niewłaściwym czasie. Został nagle zaatakowany przez obcą osobę innej narodowości. Nie miał szansy się obronić.

Padł jeden cios. Karol upadł całym ciałem do tyłu, uderzając głową o beton. To był moment, który zmienił wszystko.

Walka o życie

Skutki upadku były dramatyczne. Doszło do uszkodzenia tętnicy doprowadzającej tlen do mózgu i rozległego udaru mózgu. Pojawił się również obrzęk mózgu. Na miejsce zdarzenia jako pierwsza przyjechała policja. Karetka pogotowia dotarła dopiero po pewnym czasie. Pierwszy zespół ratunkowy, który jechał do Karola, po drodze zatrzymał się przy innym wypadku i konieczne było wysłanie drugiej karetki. Na miejscu ratownicy zaintubowali mężczyznę i przewieźli go na sygnale do szpitala w belgijskim Roeselare. Tam rozpoczęła się dramatyczna walka o jego życie.

Lekarze natychmiast przeprowadzili pierwszą operację. Później konieczna była kolejna. Stan pacjenta był krytyczny. Karol został podłączony do respiratora – nie oddychał samodzielnie, jego życie podtrzymywała aparatura medyczna. W pewnym momencie lekarze przedstawili rodzinie najbardziej dramatyczny scenariusz. Z powodu rozległego uszkodzenia mózgu pojawiła się nawet propozycja odłączenia pacjenta od respiratora.

Dziś stan Karola jest stabilny. Oddycha już samodzielnie. Niestety nadal nie odzyskał świadomości. Lekarze mówią o szansie na poprawę, ale podkreślają, że najważniejszy jest czas i intensywna rehabilitacja. Według specjalistów w takich przypadkach kluczowa jest szybka, specjalistyczna rehabilitacja neurologiczna oraz całodobowa opieka. Rodzina usłyszała wstępnie, że koszty leczenia, rehabilitacji i opieki mogą sięgać nawet około 35 tysięcy złotych miesięcznie. To ogromne pieniądze. A droga do zdrowia może być bardzo długa.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Karola można wesprzeć: https://zrzutka.pl/na-leczenie-i-rehabilitacje-dla-karola

Kolejna przeszkoda

7 marca bliscy Karola przekazali kolejną informację o jego stanie zdrowia. – Chcemy przekazać krótką aktualizację. Stan jest obecnie stabilny. Wczoraj miała odbyć się operacja zamknięcia czaszki, jednak niestety musiała zostać przełożona. U Karola pojawiło się podejrzenie infekcji – zapalenie płuc – poinformowała rodzina.

Teraz najważniejsze jest wyleczenie infekcji i wzmocnienie organizmu, aby operacja mogła odbyć się bezpiecznie. – Lekarze czuwają nad jego stanem zdrowia i robią wszystko, co możliwe – podkreślają bliscy.

Wyjechał jak wielu z nas

Karol wyjechał do Belgii tak jak wielu Polaków. Legalnie, uczciwie pracując na kontrakcie. Nie dla luksusów, ale dla rodziny. Dla lepszego życia. W Pierogu w gminie Kotuń stoi dom, który zbudował dla swoich najbliższych. Dom, który miał być początkiem nowego etapu życia. Nie zdążył w nim zamieszkać.W domu są jego dwie córeczki – trzyletnia i pięcioletnia. Dziewczynki codziennie całują zdjęcie taty. I pytają: – Kiedy tatuś wróci do domu? To pytanie rozdziera serce.Bo nikt nie potrafi na nie odpowiedzieć.

Łzy, strach… i nadzieja

W rozmowie z żoną Karola – Kingą – i jego siostrą słychać w głosie ogromny ból. Są łzy, jest strach i bezsilność. Ale jest też coś jeszcze – wiara i nadzieja. Nadzieja na ludzkie dobro. – Płaczę bardzo często, bo bardzo się boję o męża. Ale nie mogę się poddać. Nasze córki potrzebują taty. On musi do nas wrócić – mówi Kinga. Mimo tragedii kobieta stara się normalnie funkcjonować. Pracuje pomagając innym, opiekuje się dziećmi, walczy o każdy dzień. Razem z rodziną nieustannie szuka pomocy. – Pukamy od drzwi do drzwi. Rozmawiamy z lekarzami, specjalistami. Pytamy o każdą możliwość leczenia i rehabilitacji. Wierzymy, że dobro ludzi naprawdę istnieje – mówią bliscy.

Rodzina nie ukrywa, że bez pomocy innych nie będzie w stanie udźwignąć kosztów leczenia i rehabilitacji. Dlatego uruchomiona została zbiórka pieniędzy. – Dziękujemy z całego serca za każde wsparcie, wiadomość, udostępnienie i modlitwę. Wasza pomoc daje nam ogromną siłę w tym trudnym czasie. Będziemy informować o kolejnych postępach – przekazują bliscy.

Dziś Karol wciąż walczy w szpitalnej ciszy. Jego życie wyznaczają dźwięki aparatury medycznej, ale w domu w Pierogu wciąż ktoś na niego czeka. Dwie małe córeczki, które codziennie całują zdjęcie taty. Żona, która mimo bólu i łez pracuje i walczy o każdy dzień. I dom, który wciąż czeka na swojego gospodarza.

I my – my wszyscy, którzy możemy pomóc. Już nie raz pokazaliśmy, że razem możemy wiele. Teraz też możemy sprawić, by tata wrócił do domu. By Karol znów poczuł zapach własnego domu, usiadł przy stole z rodziną i usłyszał śmiech swoich córek.

Każda złotówka może przybliżyć go do powrotu do rodziny. Wystarczy zeskanować QR i wesprzeć rehabilitację Karola. Wasza pomoc naprawdę ma moc – razem możemy dać mu szansę na nowe życie.

Karola można wesprzeć: **https://zrzutka.pl/na-leczenie-i-rehabilitacje-dla-karola**

ID

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH
25 LAT
MAL-POL
BUDOWNICTWO
Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a
+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

Kameleon
Elwira Gurba
Fryzjerstwo damskie i męskie
henna
ul. 11-go listopada 20, Siedlce
tel: 781-432-818.

Bank Spółdzielczy w Siedlcach
Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl
Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE
KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE
LOKATY
Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94
WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94
SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49
KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94
KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25
PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94
MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191
CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl 61ab1ccec9